Nr. 141 Niedziela 22 Maja 1938 r. Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 180

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Samoloty chińskie nad Japonią

Walki o Suczou i kolei Lunghajską jeszcze trwają

Komunikat chiński donosi, że faktyczne połączenie północnej armii japońskiej z południową jeszcze nie nastąpiło. Do kolei Lunghajskiej dotarły stosunkowo nieznaczne oddziały japońskie, które w wielu miejscach zostały wyparte przez Chińczyków. Komunikacja koleją Lunghajską do ostatniego czasu nie była przerwana. Walki wzdłuż całej kolei i pod m. Suczau trwają z niesłabnącą siłą. Chińczycy przechodzą do kontrataków, angażując coraz większe siły. Czang-Kai - Szek jest dobrej myśli i w wywiadzie udzielonym korespondentom prasy chińskiej oświadczył, że przebieg ostatnich wydarzeń na froncie i szybki wzrost odporności armii chińskiej utrwalają w nim wiarę w ostateczne zwycięstwo.

Prasa chińska donosi, że oddział partyzantów chińskich zajął po krótkiej walce miasto Czangpin w odległości 40 klm. od Pekinu. Chiński garnizon miasta w decydującej chwili przeszedł na stronę nacierających, co zapewniło im szybkie zwycięstwo. Drugi oddział chiński zajął m. Wangtsian koło Paotingu, przy czym zginął cały garnizon japoński, wynoszący przeszło 500 żołnierzy.

Na wyspie Amoy, zajętej przez Japończyków, pozostało koło 600 żołnierzy chińskich, którzy dotąd prowadzą walkę z przeciwnikiem. Znaczne siły chińskie, podzielone na 3 grupy, prowadzą koncentryczny atak w kierunku Amoy.

Chińska rada wojskowa ogłasza, iż wczoraj rano po raz pierwszy silna eskadra chińskich samolotów dokonała rajdu ponad południowo-zachodnią Japonią, docierając do Osaka. Eskadra chińska zrzuciła większą ilość ulotek propagandowych.

Francja zgodziła się na wznowienie

kontroli granicy pirenejskiej

Projekt, który jest nową kapitulacją przed Mussolinim

Gazety angielskie przywiązują duże znaczenie do pośrednictwa brytyjskiego w sporze między Francją a Włochami i wyrażają nadzieję, że starania brytyjskie odniosą właściwy skutek i że rozmowy francusko - włoskie zostaną wznowione.

Rząd francuski określił wyraźnie swe stanowisko co do możliwości zamknięcia granicy pirenejskiej, oświadczając w rozmowach ambasadora Corbina z lordem Plymouth że z chwilą przybycia mieszanych komisji dla zorganizowania akcji wycofywania obcych oddziałów do Hiszpanii Francja gotowa jest poddać granicę pirenejską kontroli międzynarodowej na 30 dni, o ile równocześnie wznowiona zostanie kontrola morska. O ile prace wycofywania w ciągu tych 30 dni konkretnie się zaczną, Francja gotowa jest zgodzić się na przedłużenie kontroli międzynarodowej na granicy pirenejskiej na dalszy okres czasu, dopóki trwać będzie akcja wycofywania obcych oddziałów. O ileby zaś w ciągu tych 30 dni konkretna akcja wycofywania się jeszcze nie zaczęła, ale widoczne byłyby poważne praktyczne przygotowania, Francja gotowa jest po 30 dniach przedłużyć kontrolę międzynarodową jeszcze na 10 dni, licząc że w czasie tych 10 dni konkretna akcja wycofywania obcych oddziałów się rozpocznie. O ileby w ciągu 40 dni okazało się, że wycofywanie ochotników jest planem nierealnym, wówczas Francja zachowuje wolną rękę otwarcia granicy ponownie po 40 dniach. Ten plan francuski, na który W. Brytania się zgadza, omówiony będzie obecnie między lordem Plymouth, a ambasadorem włoskim, a także ambasadorem niemieckim. O ile rozmowy z przedstawicielami Włoch i Niemiec dadzą pozytywne rezultaty, to prawdopodobnie w przyszły piątek odbędzie się posiedzenie podkomitetu nieinterwencji, na którym przystąpi się do nowej komedii, która się nazywać będzie akcją wycofywania obcych oddziałów z Hiszpanii. Rząd brytyjski liczy na to, że uzyska oczywiście w Rzymie zgodę Włoch na tego rodzaju rozwiązanie i że tym samym spór włosko - francuski ulegnie likwidacji za cenę... kapitulacji Francji.

Tragiczny zgon słynnego lotnika sowieckiego, zdobywcy Bieguna, Babuszkina

Katastrofa samolotu polarnego

w drodze z Ziemi Franciszka Józefa do Moskwy

W pobliżu Archangielska wydarzyła się wielka katastrofa lotnicza. Sowiecki samolot polarny „N. 212", lecący z Ziemi Franciszka Józefa do Moskwy nagle został objęty płomieniami wskutek wybuchu zbiornika z benzyną na wysokości przeszło tysiąca metrów. Lotnik Babuszkin, który prowadził samolot, usiłował dokonać lądowania, jednakowoż samolot po zetknięciu się z ziemią wskutek powtórnej eksplozji został wyrzucony w powietrze i przeleciawszy kilkanaście metrów wpadł do rzeki.

W katastrofie zginął lotnik Babuszkin, jego pomocnik Żukowski, lekarz Rossel i konstruktor samolotu Gurewicz. 12 innych członków załogi odniosło częściowo lekkie a częściowo ciężkie rany.

Rząd sowiecki wysłał natychmiast na miejsce katastrofy specjalną komisję śledczą pod przewodnictwem Szewelewa, który jest zastępcą kierownika zarządu północnych szlaków morskich.

Lotnik Babuszkin — który zginął w katastrofie, należał do najlepszych i najstarszych lotników ZSSR.

Deklaracja Daladiera

o sytuacji międzynarodowej Francji

W deklaracji dla prasy premier Daladier zdementował kategorycznie alarmujące pogłoski na temat sytuacji międzynarodowej, które szerzone od kilku dni przede wszystkim w kołach giełdowych, spowodowały silną zniżkę kursu.

Premier uczynił wyraźną aluzję do pogłosek mówiących o niemieckiej oraz do sensacyjnej notatki prawicowego dziennika „Epoque" na temat presji, jakiej Sowiety miały rzekomo wywierać na Rząd w celu uzyskania poparcia dla Hiszpanii. („Epoque" pisała, że ambasador sowiecki w Paryżu Suric zażądać miał 2 tygodnie temu od Quai d'Orsay, by Francja zezwoliła na tranzyt sowieckiego materiału do Hiszpanii, grożąc że w przeciwnym razie Sowiety zmienią politykę zagraniczną i będą szukać zbliżenia z Nemcami).

W deklaracji swojej premier Daladier podniósł znaczenie porozumienia francusko - angielskiego oświadczając, że Francja gotowa jest zbliżyć się do każdego innego narodu pod warunkiem, że powzięte jednocześnie decyzje posiadać będą charakter lojalny i wzajemny. „Bez względu na okoliczność, że Francja jest zdolna zapewnić własnymi siłami nietykalność swych granic i granic swego imperium oraz ustrzec się przed każdą próbą gwałtu przeciw niezawisłości swego ustroju i nienaruszalności terytorium. (ATE.)

Rozbicie faszystów w Meksyku

Ucieczka gen. Cedillo

Prez. Cardenas na czele 20.000 żołnierzy w San Luis Potosi

Wiadomości nadchodzące z Meksyku świadczą, że Prezydent Cardenas zdecydował się uprzedzić gen. Cedillo i zniszczyć cały ruch faszystowski, kierowany przez niego. Do okręgu San Louis Potosi terenu opanowanego przez gen. Cedillo napływają nieustannie wojska federalne wszystkich rodzajów broni. Minister obrony narodowej wydał rozkaz 3 eskadrom, by na całym terytorium stanu rozrzuciły odbitkę mowy prezydenta Cardenasa. Jak obliczają ponad 20 tysięczna armia zgromadzona została na terenie stanu. Miejscowości, w których gromadzą się „Cedilliści" są systematycznie otaczane przez oddziały rządowe. Prezydent Cardenas aż do czasu całkowitego przywrócenia zupełnego spokoju pozostanie w San Luis. Krążą pogłoski, że gen. Cedillo opuścił swą haciendę de Las Palomas i schronił się w górach wraz z kilkuset swymi zwolennikami.

Statek wojenny zatonął

Z Santiago de Chili donoszą, że u wybrzeży wyspy Chiloe zatonął wojenny statek pomocniczy marynarki chilijskiej „Foca". Z 20 członków załogi 18 poniosło śmierć. Przyczyny katastrofy nie zostały wyjaśnione.

Na frontach Hiszpanii

Ataki wojsk republikańskich

Komunikat Min. Obrony Hiszpanii donosi: Front wschodni — na odcinku wysokich Pirenejów odparliśmy natarcia nieprzyjaciela na wysunięte placówki Escalona i Puyernego. Odebraliśmy utracony szczyt Mediodia. Ataki nieprzyjaciela na Babent i Las Planas odparliśmy. Armia Lewantu — w okręgu Cedrillas nieprzyjaciel nacierał na nasze stanowiska bezskutecznie. W czasie akcji utraciliśmy a następnie odebraliśmy szczyt Pennaroya. Lotnictwo nasze bombardowało lotnisko Caude. W czasie walk straciliśmy dwa samoloty — nieprzyjaciel zaś 7.

Wczoraj lotnictwo gen. Franco bombardowało gwałtownie miasto Castellon. W czasie bombardowania zniszczono 50 domów. Jest dużo zabitych i rannych.

Neutralność Szwajcarii

Cała prasa szwajcarska wyraża zadowolenie z powodu pomyślnego dla Szwajcarii zakończenia sprawy powrotu Szwajcarii do całkowitej neutralności, omawianej na ostatniej sesji Rady Ligi Narodów.

Statut narodowościowy

w Czechosłowacji

Komitet polityczny ministrów Czechosłowacji wykończył we wtorek wieczorem statut narodowościowy, z wyjątkiem kilku drobnych szczegółów.

Szkielet tego statutu był już dawno gotowy, a nawet pokazano go przedstawicielom Anglii i Francji podczas ich interwencji u czechosłowackiego ministra spraw Zagranicznych.

Premier Hodża ma w ciągu najbliższych dni przyjąć dyplomatycznych przedstawicieli Niemiec, Polski i Węgier, z którymi omówi sprawę rozwiązania zagadnienia mniejszości narodowych w ramach opracowanego statutu.

Ponadto odbędzie premier Hodża konferencję z Konradem Henleinem i tow. Jackschem, przewódcą niemieckich socjalistów.

Ministerium zaopatrzenia

powstanie w Anglii

Po przeprowadzonej ostatnio rekonstrukcji gabinetu angielskiego w kołach politycznych mówi się obecnie o zamierzonym utworzeniu ministerium zaopatrzenia. Zadaniem tego resortu byłoby przyśpieszenie dozbrojenia przez odpowiednie zużytkowanie wszystkich sił ludzkich i sprzętu. Przede wszystkim chodzi - reorganizację przemysłu pracującego na potrzeby lotnictwa. Poza tym ministerium zaopatrzenia opracowało plan przystosowania przemysłu do potrzeb armii.

Rząd p. Chamberlaina jest zadowolony

ze swej spółki z Mussolinim

Na posiedzeniu Izby Gmin przemawiał w zastępstwie premiera Chamberlaina, który z powodu niedyspozycji był nieobecny, kanclerz skarbu sir John Simon. Odpowiadając interpelantom sir John Simon podkreślił, że Anglia uznając podbój Abisynii przez Włochy, poszła jedynie za przykładem większości członków Ligi Narodów. Porozumienie włosko - angielskie stworzyło — zdaniem p. Simona — bardzo pomyślną sytuację międzynarodową i przyczyniło się do wzmocnienia pokoju międzynarodowego.

Przechodząc do omówienia interesów włoskich w Hiszpanii, sir John Simon zaznaczył, że sytuacja nie uległa zmianie. Informacje posiadane przez Rząd angielski nie wskazują, jakoby Włochy wysłały nowe posiłki gen. Franco. Kanclerz skarbu stwierdził również, że w wyniku paktu angielsko - włoskiego Włochy wycofały znaczną część swych wojsk z Libii i zaprzestały audycji propagandowych przeciwko Anglii, nadawanych przez rozgłośnię w Bari dla ludności krajów muzułmańskich.

Król włoski w Libii

Król Wiktor Emanuel odjechał wczoraj pociągiem dworskim do Syrakuz, skąd odjeżdża do Libii.

W ciągu 11 dni pobytu w Libii król weźmie udział w wielkich manewrach wojskowych we wschodniej części kraju.

Jaką będziemy mieli dziś pogodę?

Pogoda o zachmurzeniu dużym ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Ochłodzenie, postępujące od zachodu kraju. Umiarkowane wiatry z kierunków zmiennych. Przejrzystość powietrza dobra.

Najście henleinowców na miasteczko
„Niemcy idą!..”
Alarm przeciwlotniczy postawił na nogi policję

Czeskie biuro prasowe podaje:

Członkowie niemieckiego stowarzyszenia gimnastycznego „Turnverein” z Trebenic (Czechy północne) i okolicy, wracając we środę o g. 22 na rowerach z wycieczki, przybyli na plac w Trebenicach, gdzie znajdowało się ok. 100 Czechów. Rozległy się z różnych stron wrogie okrzyki i nastąpiła bójka pomiędzy Czechami a Niemcami, której kres położyło 4 policjantów miejscowych i 2-ch żandarmów.

Sportowcy niemieccy rozproszyli się, lecz około 100, w czym większość w mundurach partii Henleina, zgromadziła się w Cizkoricach i skierowali się ponownie do Trebenic z pałkami w rękach.

Jeden z mieszkańców Trebenic uruchomił syrenę przeciwlotniczą, gdyż otrzymano wiadomość, że Niemcy idą na Trebenice. Śledztwo ustaliło, że mieszkaniec ów zrobił to samowolnie bez rozkazu burmistrza.

Syrena, słyszana w promieniu 6 km zaalarmowała władze w Litomiericach, które wysłały do Trebenic posiłki policyjne.

Dowiedziawszy się o tych zarządzeniach, Niemcy zawrócili natychmiast z drogi, rodzielili się i wrócili do siebie tak szybko, że posiłki mogły tylko stwierdzić podniecenie ludności i że cała sprawa była już zlikwidowana.

Pod Trebenicami 2 sportowcy na samochodach obrzucili kamieniami Czechów, z których jednego musiano przewieźć do szpitala w Lounach na operację, a drugi ma rany na twarzy i wybite zęby. Stwierdzono również, że dr. Kranz opatrzył 2 sportowców, rannych podczas bójki na placu w Trebenicach.

Policja państwowa aresztowała 2 członków tzw. służby łączności partii Henleina, którzy jechali na motocyklach do Lososic w celu zmobilizowania członków partii Niemców sudeckich do marszu na Trebenice.

Sprawa ta jest przedmiotem dochodzenia.

Święcą rocznicę wielkiej rzezi...

Dzień 24 maja — rocznica przystąpienia Włoch do koalicji i wypowiedzenia wojny Austro - Węgrom — jest uroczyście obchodzony w całym kraju. Rozkaz dzienny wydany do członków stronnictwa faszystowskiego podkreśla, że dzień 24 maja 1915 roku, „jest datą przełomową, ponieważ stanowi początek rewolucji narodowej, skierowanej przeciwko dawnym stronnictwom politycznym i otwiera drogę nowym losom Włoch”.

Klęska pożarów
220 domów w ogniu

18 b. m. na terenie województwa białostockiego wydarzyły się dwa duże pożary.

W osadzie Orla pow. bielskiego powstał pożar, który przy silnym wietrze w szybkim tempie objął 100 domów mieszkalnych, oraz stojące przy nich zabudowania gospodarskie, poza tym 3 bóżnice, z których jedną zabytkową. Ogień został zlokalizowany z wielkimi trudnościami dopiero po 3 i pół godzinach. Podczas akcji ratunkowej została ciężko poparzona jedna kobieta. Kilka osób odniosło lekkie poparzenia ciała.

O godz. 22 we wsi Mogilowce w pow. wołkowyskim spłonęło 90 budynków oraz żywy i martwy inwentarz. Straty wynoszą sto kilkadziesiąt tysięcy złotych. W czasie akcji ratunkowej spaliła się jedna kobieta, jeden mężczyzna doznał ciężkich poparzeń.

18 b. m. po południu z nieustalonych dotychczas przyczyn wybuchł pożar w lesie gromadzkim wsi Nowosiołki, pow. słonimskiego. Wskutek silnego wiatru ogień przerzucił się na zabudowania mieszkańców wsi Nowosiółki, odległej o pół kilometra od lasu. Dzięki akcji ratunkowej pożar udało się zlokalizować.

Jeden z mieszkańców wsi, korzystając z ogólnego zamieszania, podpalił swój stary zniszczony dom. Natychmiast ogień rozszerzył się na całą wieś. Spaliło się około 30 gospodarstw. Straty sięgają 100 tys. złotych. W akcji ratunkowej brała udział miejscowa ludność i okoliczne straże pożarne. Podpalacza aresztowano.

Powiat piotrkowski nawiedzony został wielką klęską pożarów. Parę dni temu spłonęło 20 zagród wraz z zabudowaniami gospodarskimi i inwentarzem żywym i martwym we wsi Kamienna. 60 rodzin pozostało bez dachu nad głową.

Wczoraj stanęła znowu w płomieniach wieś Aleksandrów pod Piotrkowem, gdzie wybuchł ogień w zagrodzie Adolfa Kneszera. Wiatr przerzucił ogień na 4 sąsiednie zagrody, które również spłonęły doszczętnie. W czasie pożaru uległ poważnym poparzeniom Adolf Kneszer. Jest to czwarty pożar w ciągu ostatnich kilku dni na terenie powiatu piotrkowskiego. Straty spowodowane pożarami, sięgają sumy ćwierć miliona zł. Władze państwowe, ze starostą powiatowym na czele, zarządziły doraźną akcję pomocy pogorzelcom.

Pożar lasów w okolicach Niemna w pow. lidzkim strawił 400 ha lasów na pograniczu pow. lidzkiego i baranowickiego. Podczas akcji ratunkowej uległ wypadkowi starosta nowogrodzki Milewicz, który został uderzony przez spadającą gałąź.

Ponadto na terenie pow. wileńskiego i nowogródzkiego zanotowano szereg innych pożarów lasów. W nadleśnictwie międzyrzeckim w pow. wileńsko - trockim spłonęło 60 ha lasu. Straty wynoszą około 25.000 zł.

W kolonii Ustroń w pow. lidzkim spłonęło na szkodę właściciela lasu, Ruszczyca, 100 ha lasu. Ogień niebawem przerzucił się do pobliskiego lasu państwowego, gdzie strawił 50 ha. W uroczysku Walusz w pow. baranowickim spłonęło 12 ha kultur leśnych, będących własnością państwa. Ponadto zanotowano kilka mniejszych pożarów lasów. Zginęło dużo zwierzyny i ptactwa.

Ze Stanisławowa donoszą, iż groźny pożar wybuchł w nocy w Telatynie. Spłonęło 12 budynków mieszkalnych.

W Trzebosi pow. Kolbuszowa pożar strawił 62 gospodarstwa. Straty wynoszą około 180.000 zł.

Proces Michalskiego przy drzwiach zamkniętych

Proces Michalskiego i innych w dalszym ciągu toczy się przy drzwiach zamkniętych. W dniu dzisiejszym przewidziana jest rozprawa jawna.

I. K.

Pod Suczou i koło Szantung
Chińczycy wcale nie są rozgromieni

Pod miastem Suczou toczą się gwałtowne walki wręcz. Tylne straże chińskie stawiają zacięty opór, aby osłonić odwrót głównych sił. Korespondenci wojenni pism donoszą, że zdobycie przez Japończyków węzłowej stacji kolejowej Suczou, która w ciągu trzech miesięcy była celem operacyjnym ich działań, jest faktem dokonanym.

Dowództwo wojsk japońskich dąży do zniszczenia doborowych wojsk marszałka Czang-Kai-Szeka. Cel ten, jak dotychczas nie został jeszcze osiągnięty. Dowództwo wojsk chińskich zdołało przerzucić część doborowych jednostek poza zasięg ataków japońskich w kierunku zachodnim. Pod Suczou pozostały wojska, ściągnięte z prowincji, których wartość bojowa jest niezbyt wielka.

Należy podkreślić, że komunikaty wojenne chińskie i japońskie zawierają szereg sprzeczności. Komunikaty japońskie podkreślają znaczenie zdobycia Suczou.

Komunikaty chińskie wskazują, że zdobycie Suczou nie rozstrzyga o losach kampanii i że największe znaczenie posiadają działania na skrzydle lewym w okręgu sąsiadującym z Szantungiem i w Honu. W Lifeng znaczne siły chińskie zagrażają flance japońskiej.

Koła obserwatorów neutralnych wyrażają opinię, że jest rzeczą mało prawdopodobną, aby Japończycy mogli rozpocząć operację, zakrojoną na większą skalę przeciwko Hankau, ponieważ pod Suczou zostały rozbite tylko stosunkowo nieliczne siły chińskie, a gros wojsk Czang-Kaj-Szeka znajduje się na zachodniej granicy Szantungu, gdzie toczą się gwałtowne walki.

Jeden z dowódców chińskich Li-Pi-Fan poległ na czele swych wojsk w bitwie pod Hotseh. Wszystkie ataki wojsk japońskich zostały odparte.

Uchwały Rady Naczelnej „Międzynarodówki Zawodowej”

Rada Naczelna Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych, uchwaliła 16 głosami przeciwko 4, wniosek większości, wzywający do odrzucenia warunków, od których sowieckie związki zawodowe uzależniły swe przystąpienie do Międzynarodówki.

Następnie Rada Naczelna Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych uchwaliła 14 głosami przeciwko 7 wniosek delegacyj: holenderskiej, szwajcarskiej, amerykańskiej, belgijskiej i polskiej, domagający się zerwania rokowań z sowieckimi związkami zawodowymi. Mniejszość głosowała za wnioskiem delegacji francuskiej o kontynuowanie rokowań (PAT).

Gen. Miaja na czele wojsk walczących poza Katalonią

Dziennik urzędowy Min. Obrony Narodowej, ogłasza nominację generała Miaja na stanowisko dowódcy armii, operujących poza Katalonią. Pułkownik kawalerii Segismundo Casado obejmuje po gen. Miaja dowództwo armii centrum.

Ten sam numer dziennika urzędowego ogłasza, że generałowie Asensio Martinez Monie i Martinez Cabrera, którzy postawieni byli w stan oskarżenia, jako odpowiedzialni za klęskę pod Malagą, zostali uniewinnieni.

Czy Negus zostanie wasalem Mussoliniego?

Wobec pogłosek, które rozeszły się w czasie ostatniego posiedzenia Izby Lordów, jakoby rząd włoski zapraszał b. cesarza Abisynii do powrotu do jego ojczyzny, celem objęcia zarządu jakiejś prowincji, kancelaria Haile Selassi'ego wydała następujące oświadczenie:

„Cesarz nie otrzymał żadnej propozycji o charakterze zapraszającym go do powrotu do jego ojczyzny. Określił on zresztą dwukrotnie w Lidze Narodów poglądy swe na tę sprawę, ostatnio przed tygodniem”.

Oświadczenie to komentowane jest w Londynie w ten sposób, że na wypadek wysunięcia jakiejś propozycji ze strony Rządu włoskiego, idącej w kierunku zezwolenia mu na powrót jego do Abisynii, Haile Selassie by taką propozycję przyjął i powrócił by w charakterze lojalnego wasala króla Wiktora Emanuela III.

Wojna hiszpańska w... Norwegii

Do portu norweskiego Tromso przybyły przed paru dniami 2 statki hiszpańskie, ponieważ jednak jeden z nich należy do gen. Franco, a drugi do Rządu Hiszpanii, statki te nastręczają dużo kłopotu nie tylko policji portowej, ale i wszystkim mieszkańcom, którzy są niepokojeni bezustannymi walkami obu załóg.

Prezydent San Domingo

TRUJILLO (San Domingo). Prezydentem republiki San Domingo został obrany Peynado, zaś wiceprezydentem Troncoso de la Concha. Obaj kandydowali z ramienia partii republikańskiej.

Śmierć gazowa szczerzy zęby...

Praska dyrekcja policji wydała zarządzenie, że każda rodzina musi zakupić do 30 czerwca b. r. jedną, do 31 lipca drugą i do 31 października trzecią (zależnie od ilości członków rodziny) maskę gazową. Cenę masek ustalono na 83 korony.

Przewódca węgierskich hitlerowców przyznaje że jego partia jest obcą agenturę

Przewódca węgierskich narodowych „socjalistów” Franciszek Szalasi zamieszcza w „Kis Ujsag” list, w którym komunikuje, że rezygnuje ze wszystkich godności w stronnictwie i wycofuje się z działalności politycznej.

Krok swój Szalasi motywuje tym, że głoszone przez niego zasady zostały źle zrozumiane, wskutek czego związany z jego nazwiskiem ruch doprowadził do wytworzenia się poważnej sytuacji.

„Czerwony kur” w podstołecznych osiedlach

We wsi Zerzeń, gm. Zagóźdź, w domu mieszkalnym Józefy Pirug, mieszkanki tej wsi, od rozpalonej rury komina powstał pożar. Ogień szybko przeniósł się na krytą słomą strzechę i na inne drewniane budynki gospodarcze.

Mieszkańcy wsi rzucili się na ratunek, jednak nic nie zdołano ocalić. Przybyła ochotnicza straż pożarna ograniczyła się tylko do niedopuszczenia przeniesienia się ognia na sąsiednie gospodarstwa.

W Pustelniku, gm. Marki, w drewnianym domu mieszkalnym, należącym do Abrama Fajnberga, zam. w Warszawie, przy ul. Granicznej nr. 2, powstał pożar. Ogień szybko począł się rozprzestrzeniać i wkrótce przeniósł się na sąsiedni budynek, należący do Stanisława Myśliwca, mieszkańca Pustelnika.

Dzięki energicznej akcji przybyłych straży pożarnych, dom Myśliwca częściowo zdołano uratować. Budynek Fajnberga zaś i szopa stojąca przy nim spłonęły całkowicie. Przyczyną pożaru było wadliwe urządzenie paleniska w kominie.

Policja prowadzi dochodzenie.

Rada Naczelna
Obozu Zjednoczenia Narodowego

W czwartek odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie plenarne Rady Naczelnej „Ozonu”, poprzedzone uroczystym nabożeństwem w kościele św. Aleksandra na Placu Trzech Krzyży. Po nabożeństwie członkowie Rady Naczelnej udali się do Belwederu, by złożyć hołd pamięci Józefa Piłsudskiego.

GEN. SŁAWOJ - SKŁADKOWSKI.

Na posiedzenie Rady „Ozonu”— już na posiedzenie ściśle organizacyjne — przybył p. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj - Składkowski, co wywołało, jak informuje P. A. T.,

„wśród zebranych członków Rady Naczelnej entuzjazm”.

P. gen. St. Skwarczyński powitał serdecznie p. premiera gen. Sławoja - Składkowskiego.

PREZYDIUM.

Do Prezydium Rady powołano bez sprzeciwu p.p. gen. A. Galicę, gen. R. Góreckiego, prezesa BGK., dyr. T. Katelbacha, sen. St. Kudelską, Zdz. Lechnickiego, płk. red. B. Miedzińskiego, b. premiera L. Skulskiego, prez. Warszawy St. Starzyńskiego, b. „wyzwoleńca” Bł. Stolarskiego, ks. A. Wójcickiego, Z. Wojciechowskiego.

Nie wiemy, czy to jest Prezydium akurat „naprawiackie”. Prasa konserwatywna będzie wiedziała lepiej. Uderza nazwisko p. Skulskiego; ten człowiek pobił, zdaje się, rekord co do ilości stronnictw i ugrupowań, do których należał w Polsce Niepodległej.... Jego rzecz. Każdy ma swoje obyczaje...

MOWA P. GEN. SKWARCZYŃSKIEGO.

Szef „Ozonu” p. gen. St. Skwarczyński wygłosił dłuższe przemówienie. Podkreślił trzy momenty:

1) że stoi niezachwianie na gruncie deklaracji p. płk. Koca;

2) że bierze na siebie pełną odpowiedzialność za wszelkie zarządzenia organizacyjne i personalne wewnątrz „Ozonu”, odrzucając kategorycznie pogłoski czy raczej insynuacje pewnej części prasy, jakoby ktoś na niego specjalnie „wpływał” i t. p.; chodziło poprostu o dyscyplinę organizacyjną;

3) że trzeba oderwać się od idej i pojęć XIX stulecia, bo zwycięża idea konsolidacji narodu; podział na „lewicę” i „prawicę” nie odpowiada już życiu nowoczesnemu.

Te socjologiczno - historyczno - filozoficzne poglądy i wywody p. gen. Skwarczyńskiego były sformułowane dość ogólnikowo. Nastąpią zapewne wyjaśnienia i precyzowania.

Po przerwie obiadowej Rada Naczelna OZN. wznowiła swoje obrady, na początku których ukonstytuowały się cztery komisje zagadnieniowe: inwestycyjna, oświatowa, narodowościowa i rolna.

„HERBATKA“

O godz. 18-ej w salonach Oficerskiego Yacht-Clubu odbyła się herbatka towarzyska dla członków Rady Naczelnej, na którą przybył Marszałek Edward Śmigły-Rydz. W herbatce wziął również udział premier, gen. Felicjan Sławoj Składkowski.

Naczelnego wodza przywitał szef Obozu, gen. St. Skwarczyński.

Z kolei zabrał głos w odpowiedzi Marszałek Edward Śmigły-Rydz.

Przemówienie to omawiamy osobno.

Następnie szef biura studiów i planowania wiceminister J. Piasecki, wygłosił referat o gospodarce planowej.

Za przykładem hitlerowców

Dzienniki węgierskie podają bliższe informacje, dotyczące projektu nowego Rządu premiera Imredy wprowadzenia służby pracy obowiązkowej. Służba ta będzie obowiązywała absolwentów wszystkich szkół średnich, którzy osiągnęli 18 rok życia i trwać będzie 3 miesiące. Podczas robót młodzież będzie przebywała w specjalnych obozach pracy i użyta będzie przy pracach ziemnych, budowie dróg, kanałów oraz niwelacjach terenów. Przy wstąpieniu na wyższe studia absolwenci obowiązani będą przedłożyć świadectwo z odbycia pracy. Również urzędnicy państwowi przyjmowani w przyszłości do urzędów będą musieli legitymować się podobnym świadectwem.

Zagadnienie „ewolucji systemu“

W czwartek, podczas spotkania towarzyskiego członków Rady Naczelnej Obozu Zjednoczenia Narodowego p. marsz. Edward Śmigły-Rydz wygłosił do nich krótkie przemówienie. Przemówienie to zawiera dwa twierdzenia o znaczeniu ścisłym i określonym.

1) P. marsz. Śmigły-Rydz podchodzi do zagadnienia konsolidacji narodu z punktu widzenia obronności Państwa i z punktu widzenia **własnej odpowiedzialności**, jako Naczelnego Wodza:

„nie jest dla mnie rzeczą obojętną, czy społeczeństwo żyje pod hasłem skoordynowanego wysiłku **harmonijnej współpracy**, czy też pod sztandarem wiecznej i niekończącej się niezgody i gderliwego pieniactwa“.

To **zupełnie słuszne zasadniczo** stanowisko (dla Naczelnego Wodza nie może być, oczywiście, rzeczą obojętną, „jak naród nasz żyje w czasie pokoju“) p. marsz. Śmigły-Rydz skonkretyzował niejako w Obozie Zjednoczenia Narodowego:

„Ideologia i cele Obozu Zjednoczenia Narodowego według mego rozumienia żołnierskiego i obywatelskiego są dobre, są słuszne, są zbawienne, są według mego rozumienia konieczne dla Polski“.

2) Twierdzenie drugie p. marsz. Śmigłego-Rydza odnosi się, jak sądzić wolno, do t. zw. dywersyj, zaszłych ostatnio na terenie „Ozonu“. Nie będę przytaczał całego sformułowania, raczej delikatnego, niż ostrego; sens jego jest taki, że znane posunięcia gen. Skwarczyńskiego co do Związku Młodej Polski p. Rutkowskiego, co do „Jutra Pracy“, co do konserwatystów **spotkały się z aprobatą ze strony Naczelnego Wodza.**

Mamy tedy na tym odcinku sytuację wyjaśnioną.

**

Pozwolę sobie teraz powrócić do tego, o czym pisałem wczoraj, — do artykułu „Gazety Polskiej“ o „niesprawdzonych proroctwach“.

Autor („osoba, nie pochodząca z kół legionowo-peowiackich“) zaaplikował nam przede wszystkim proroctwo Kassandry, że

„Oddanie (przez system — przyp. mój) władzy w dzisiejszych warunkach byłoby równoznaczne z porzuceniem okrętu na pełnym morzu...“.

Spróbowałem wczoraj przypomnieć na szeregu przykładów, znanych z podręczników historii dla szkół średnich, że **tak samo mniej więcej myślały o sobie** — zawsze i wszędzie— wszelkie **systemy rządzenia.** Tak „tragicznie“ nie wyglądało to jednak **w praktyce.**

Autor z „Gazety Polskiej“ zapewnia nas **natomiast:**

„Regime polityczny w Polsce będzie niewątpliwie podlegał ewolucji, gdyż jest to cechą żywego organizmu. Taką ewolucją było np. przejście od koncepcji Bloku Bezpartyjnego do Obozu Zjednoczenia Narodowego“.

I uzupełnia swoje wywody wskazówką:

„Jedynie realną rzeczą jest dzisiaj żądanie ewolucji systemu. Na tej tylko płaszczyźnie może być prowadzona poważne i owocna dyskusja...“.

Przykład, wybrany przez p. autora z „Gazety Polskiej“, nie należy do przykładów fortunnych. Bo „ewolucja“ od koncepcji B.B.W.R. do koncepcji „Ozonu“ przypomina mistrzowski skok konika polnego, — nie to w każdym bądź razie, co przywykliśmy nazywać **ewolucją**, czyli, mówiąc po polsku, — **stopniowym rozwojem.** Ale mniejsza o to. Stoimy — mimo wszystko — wobec **„propozycji“ ewolucji systemu.** Zastrzegam się z naciskiem, że słowa: **„propozycja“** nie używam, broń Panie Boże, w sensie słowa: **„oferta“:**

Otóż tu właśnie tkwi różnica między nami najbardziej istotna, najbardziej głęboka.

Ewolucja systemu? Bardzo pięknie. **W jakim kierunku?** Boć **każda** ewolucja musi mieć **jakiś kierunek.** Fizyka nie uznaje „dumnej“ tezy:

„Ani na prawo, ani na lewo, ani pośrodku“.

Autor z „Gazety Polskiej“ nie powiedział, **w jakim kierunku** system powinien dokonywać swojej **ewolucji.**

Nie chciał także zrozumieć, że **zagadnienie leży w innej płaszczyźnie.**

Chodzi o to, że **POTRZEBY POLSKI,** jej potrzeby gospodarcze, polityczne, ustrojowe, kulturalne, społeczne, jej **potrzeby obronne**

PRZEROSŁY MIARĘ SYSTEMU,

jako takiego. System „nie chwyta“ **zakresu możliwości i zakresu konieczności.** Łańcuch, zakrojony na sto kilogramów ciężaru, nie może dźwigać 1.000 kilogramów ciężaru. Tu jest problem. Nie pomoże na niego żadna „ewolucja“ w żadnym kierunku:

PRAWDZIWE ŻYCIE POLSKIE NIE MIEŚCI SIĘ W RAMACH SYSTEMU.

Czy można „obciąć“ życie polskie do granicy ram systemu? Oczywiście, **nie można!**

Więc jakaż jest droga? Jest droga jedyna:

WYJŚĆ POZA RAMY SYSTEMU,

t. zn. zlikwidować system bez wstrząsów i **bez narażenia na szwank obronności Rzeczypospolitej** drogą legalną i uczciwą — **drogą swobodnych, rzetelnych, powszechnych wyborów do Sejmu nowego.**

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Bombardowanie ludności jest korzystne dla rasy — twierdzą hitlerowcy

Czasopismo hitlerowskie „Archiwum biologii i społeczeństwa rasowego“ w 30-ym swym tomie zawiera artykuł:

„O korzyściach bombardowań powietrznych z punktu widzenia doboru rasowego i higieny społecznej“.

Autorem artykułu jest jeden z wyższych oficerów niemieckich.

Oto kilka złotych myśli tego nowoczesnego barbarzyńcy:

„Od bombardowania ucierpią najwięcej dzielnice gęsto zamieszkane, gdzie gnieździ się ludność uboga, której nie powiodło się w życiu, wydziedziczeni i t. p. Społeczeństwo w ten sposób pozbędzie się ich...

Z drugiej strony wybuchy wielkich bomb wagi 1 tony i więcej oprócz śmierci wywołają nieuchronnie liczne wypadki obłąkania. Ludzie o słabych nerwach nie wytrzymają wstrząsów podobnych. Tą drogą bombardowania pomogą nam wykryć neurasteników i usunąć ich z życia społecznego. A po wykryciu tych chorych, pozostanie tylko sterylizacja ich potomstwa i w ten sposób zapewni się dobór rasowy“.

Proste i jasne. Na nędzę i ubóstwo, na organizm wycieńczony nerwowo z powodu ciężkich warunków życia, albo na organizm delikatny i wrażliwy, nie wytrzymujący próby 1000 - kilogramowej bomby, na wszystko to *właśnie bomba jedynym lekarstwem!*

Oto program społeczny, higieniczny i biologiczny hitleryzmu!

Ziemia hiszpańska w rękach ludności pracującej

Ziemia w republice hiszpańskiej jest bardzo urodzajna. Gdyby chłop hiszpański miał dostateczne środki na zaprowadzenie nowoczesnej i racjonalnej gospodarki, kraj ten byłby kwitnącym rajem. Klasy, które przed republiką rządziły Hiszpanią, utrzymywały celowo lud w nędzy, by tym łatwiej zapewnić sobie większe korzyści.

Hiszpania liczy 22 miliony hektarów ziemi użytkowej która przed powstaniem republiki była w następujący sposób podzielona:

9.618.400 hektarów znajdowało się w rękach 50 tys. właścicieli, z pośród których 75 osób miało 1.125.058 ha.

A jak był opłacany robotnik rolny, który pracował od wschodu do zachodu słońca? W Salamance otrzymywał 1.50 pezety dziennie, w Estramadurze — 2.25, w innych częściach kraju 2.50 pez. W tych warunkach robotnik rolny na urodzajnej ziemi hiszpańskiej prowadził najnędzniejszy żywot, jaki można sobie wyobrazić.

Republika usunęła tę niesprawiedliwość, przeprowadzając na wielką skalę obliczoną reformę rolną. Od lipca 1936 r. rozparcelowano 4 miliony hektarów ziemi pomiędzy półtora miliona chłopów, którzy uprawiają tę ziemię bądź indywidualnie, bądź kolektywnie, stosownie do własnego uznania. Republika poszła jednak jeszcze dalej. Niedość, że rozparcelowano ziemię, trzeba było wynędzniałym chłopom stworzyć możliwości zaopatrzenia się w niezbędne maszyny, narzędzia, nawozy i t. p. W tym celu Instytut Reformy Rolnej udzielił chłopom kredytów na 110.046.876 pez., a ponadto rozdzielił pomiędzy chłopów 117.600 ton nawozów i 5198 ton nasion siewnych.

Ponadto Rząd republikański zasilił kredytami kooperatywy rolne, związki rolników i t. p. organizacje rolnicze.

Wyniki nie dały długo na siebie czekać. W roku 1937 obsiano pszenicą o 89.937 ha więcej, aniżeli w roku poprzednim. Podobny wzrost produkcji daje się zauważyć także przy innych produktach rolnych. Chłop hiszpański zrozumiał i ocenił, co uczyniła dla niego republika. Pracuje on dziś więcej i intensywniej.

Dzieci robotnicze muszą jechać na wieś

Zbliża się lato. Dzieci robotnicze gnębione, nędzą i bezrobociem, niedożywione, mieszkające w dusznych i ciasnych izbach — muszą dla poratowania zdrowia jechać na wieś. Nie mają na to pieniędzy. Brak ich odczuwają organizacje robotnicze. Trzeba pomóc dzieciom naszym. Dlatego też rozpoczynamy

ŁAŃCUCH PRASOWY NA LETNIE OBOZY HARCERZY T. U. R.

Tow. Stanisław Dubois wpłaca 3 zł. i wzywa Alfreda Krygiera, Ludwika Cohna, Stanisława Garliskiego i ob. Stefana Korbońskiego.

Natalia Kania wpłaca 3 zł. i wzywa: Stanisława Benkla, prof. Szymanowskiego, Mieczysława Niedziałkowskiego i Franciszka Białasa.

Piękne za nadobne

Anglia wysyła swoich przestępców do Kanady wobec tego Kanada kieruje swoich przestępców do Anglii

Przez szereg lat Kanadyjczycy żywo byli dotknięci, czytając w prasie angielskiej o wyrokach, w których sędziowie skazywali złoczyńców na pewne kary, z tym, że aby ich uniknąć, mogli wyjechać do Kanady. Obecnie sędziowie Kanady odpłacają się pięknym za nadobne. Ostatnio np. sędziowie w Montrealu wydali wyroki z tym, że wykonanie ich zostało odłożone na kilka miesięcy, co pozwoli skazanym załatwić formalności i wyjechać do Anglii, w celu „zaciągnięcia się do marynarki królewskiej“. Powód odłożenia wykonania kary został podany do wiadomości skazanych i ogłoszono go w prasie.

Kapitan porzucił swój statek

ponieważ zakochał się w pasażerce

Jak donosi „Berliner Tageblatt“ przed urzędem morskim w Lubece odbywa się rozprawa karna przeciwko kapitanowi statku „Holstentor“ kursującego na linii Lubeka — Oslo. Kapitan Lange zdezerterował ze statku, zakochawszy się w jednej z pasażerek, znajdujących się na statku, którego był dowódcą. Proces ten budzi wielkie zaciekawienie, gdyż jest to oddawna nie notowany w kronikach morskich wypadek dezercji oficera marynarki w czasie pełnienia służby.

Przegląd prasy

MOWY W OZON-IE.

Powszechne zainteresowanie wzbudził przebieg obrad rady naczelnej OZON-u. P. Marszałek Rydz - Śmigły silnie podkreślił swój **optymizm** w sprawie zjednoczenia narodowego i potępił „wolność nie okiełznaną porządkiem“. A szef OZON-u, gen. Skwarczyński dojrzał trudności zjednoczenia w przeżytkach XIX wieku. „Dziś świat cały poszukuje **innych form** życia państwowego“, — mówił generał Skwarczyński.

Bardzo z tego wszystkiego ucieszyła się „ozonowa“ prasa, zwłaszcza organ „kierowanej demokracji“ „Kurier Poranny“. Pisze tak, wybiegając — ile się tylko da — naprzód i starając się interpretować po swojemu:

„Wiemy, że nie ma ani dwu, ani trzech, ani więcej zjednoczeń, tylko jest *jedno, jedyne zjednoczenie narodowe, jednolitą wolą kierowane* i posiadające pełne poparcie moralnego autorytetu Naczelnego Wodza“.

W każdym razie brzmi to, co pisze „Kurier Poranny“, zgoła inaczej, niż brzmiały katowickie wywody p. wicepremiera Kwiatkowskiego.

A dalej „Kurier Poranny“ wzdycha z ulgą, że szlak jest wyznaczony wyraźnie i „nieodwołalnie“. W ten sposób — powiada — zamilknie **„pesymizm“** ludzi słabych w OZON-ie. A poza obrębem Zjednoczenia zostaną **„TYLKO MALKONTENCI I DYWERSANCI“:**

„Większość tych, którzy stanęli w szeregach, nie miała pod tym względem żadnych wątpliwości, ponieważ większość — *wbrew pesymizmowi niektórych* ludzi—posiada twardy kark i charakter. Ale ci, *którzy się zachwiali* chociaż na chwilę, *wyprostują chyba również swój grzbiet* i pójdą, jak szli dotąd. W tyle pozostaną *tylko dywersanci i malkontenci.* Bo idea silnej, potężnej Polski musi zwyciężyć, choćby wbrew woli sprzysiężonego warcholstwa“.

Jak widać, „pesymistów“ było (a może jest?) dużo...

Tak, to brzmi zgoła inaczej, niż odczyt katowicki. Jak więc uzgodnić jedno z drugim? Natomiast nie trudno skoordynować te wywody ze znanym artykułem „Gazety Polskiej“ z przed paru dni —o konieczności utrzymania władzy w Polsce w rękach ekipy „sanacyjnej“.

SPRAWA CZECHOSŁOWACJI.

Do opinii publicznej coraz bardziej się przesącza świadomość **NIEBEZPIECZEŃSTW DLA POLSKI** — w związku z zaborczymi manewrami Hitlera w Czechosłowacji. Charakterystycznym jest głos klerykalnego „Głosu Narodu“. Ważnym jest — powiada —

„pytanie powszechne dziś i w Polsce i w Europie, jakim jest interes Polski i czy powinniśmy się zawczasu *zabezpieczyć przed ewentualnością podzielenia później losu Czechosłowacji?* Optymiści twierdzą, że zwartość narodowa naszych kresów zachodnich zabezpiecza nas przed taką ewentualnością, skoro Hitler sięga tylko po ziemie niemieckie, a nie po cudze!? Nie chcąc wcale być pesymistami, musimy być zdania, że troska o nasze bezpieczeństwo wymaga *pogotowia wobec wszelkich ewentualności,* pogotowia przez rozbudowę i własnych sił i sojuszów“.

Ale nawet „Warszawski Dziennik Narodowy“ pisze tak:

„Zniszczenie niezależności politycznej Czechosłowacji i naruszenie jej integralności terytorialnej byłoby dużym wzmożeniem *potęgi* Rzeszy i *wzmocnieniem jej stanowiska w Europie, co nie pozostałoby bez wpływu na naszą pozycję polityczną*“.

Jak widać, nasze stanowisko polityczne (w stosunku do Rzeszy) zwycięża coraz bardziej. Naturalnie, endecka prasa półgębkiem ostrzega, a na cały głos wciąż atakuje Francję. Taką jest miara **szczerości i konsekwencji.**

„OŚ“ DZIAŁA. PO MOWIE GENUEŃSKIEJ.

Bratni francuski „Populaire“ po mowie genueńskiej Mussoliniego, zwróconej przeciw Francji, jeszcze raz ostrzega przed polityką złudzeń. „Oś“ działa — powiada — z całą siłą.

Prasa niemiecka podkreśla, że „oś“ dzieli Europę na dwie części, od południa do północy,— na „wschodnią“ i „zachodnią“. To gadanie — powiada „Populaire“ ma ten sens, że **HEGEMONIA WŁOSKO - NIEMIECKA W EUROPIE** ma za warunek „dezintegrację“ (podział) Europy i poważną scysję (zderzenie) poszczególnych części. Do tego właściwie zmierza „oś“. T. zw. „antykomunizm“ Rzymu i Berlina — powiada bratnie pismo — właśnie ma tylko ten sens: dąży do odsunięcia jednej części Europy (zachodniej), aby lepiej kontrolować i zdobywać **DRUGĄ CZĘŚĆ: wschodnią i środkową...**

K. CZ.

Pociąg popularny do Druskiennik i Wilna na Zielone Świątki

Robotnicze Towarzystwo Turystyczne organizuje na Zielone Świątki 5 i 6 czerwca masowy pociąg popularny do Druskienik i Wilna.

Koszt wycieczki, łącznie z noclegiem w Wilnie, wycieczką do Werek i zwiedzaniem miasta, lecz bez wyżywienia, wyniesie zł. 16.90.

Informacje i zapisy:

Oddział R. T. T. „Żoliborz“, Warszawa, ul. Krasińskiego 10, tel. 12-79-61, codziennie od 17 do 19-ej.

Oddział R. T. T. „Śródmieście“, Warszawa 1, ul. Nowy Świat 89 (Zw. Drukarzy), tel. 2-48-42 codziennie od 10 do 16 i od 18 do 20-ej.

Tragiczny wybór

Małżeństwo Colan w Chicago stanęło przed tragicznym dylematem. Ich 6-tygodniowa córeczka ciężko zachorowała na oczy i lekarze (ojciec dziecka sam jest lekarzem) orzekli, że życie dziecka można uratować tylko kosztem wzroku; dziecko po operacji pozostałoby niewidome przez całe życie.

Matka dziecka, a następnie także ojciec, postanowili, by dziecko raczej umarło, aniżeli było unieszczęśliwione na zawsze. Jednak ta decyzja spotkała się ze sprzeciwem w opinii, zwłaszcza duchowni różnych wyznań protestowali przeciw takiemu rozwiązaniu. Przez kilka dni mała nieszczęsna Helena Colan była przedmiotem dyskusji powszechnej w Chicago i nawet w całych Stanach Zjednoczonych.

Wreszcie wyłoniono „jury“, złożone z lekarzy i duchownych, którzy orzekli, by dziecko operować i pozostawić przy życiu.

Za zdradę tajemnicy wojskowej

W Londynie stawała przed sądem wojskowym 51-letnia Szkotka Jessie Jordan oskarżona o zdradę tajemnicy wojskowej. Sąd skazał ją na 4 lata ciężkiego więzienia.

Jordan skopiowała plany portu, mającego wielkie znaczenie dla sprawy obrony, i kopie te sprzedała pewnemu niemieckiemu agentowi za duże pieniądze.

Jessie Jordan wyszła swego czasu zamąż za Niemca, który, powołany podczas wojny pod broń, zmarł wskutek odniesionej rany. Jessie Jordan zarówno podczas wojny, jak i po wojnie mieszkała w Niemczech.

„Totalizujące“ fantasmagorie

Jeszcze o „kulturze kierowanej“

P. J. Hulewicz niedawno umieścił w „Kurierze Porannym“ artykuł o konieczności „zorganizowania“ kultury w Polsce. Wskazał na przykład Włoch faszystowskich, jako na rozwiązanie *najszczęśliwsze*.

Na ten artykuł odpowiedzieliśmy kontr-artykułem (przedrukowanym w „Słowie“), w którym ostrzegaliśmy przed eksperymentami „organizowania“ kultury (kultury a nie oświaty!), bo wszelkie sztuczne „organizowanie“ kultury mniej więcej na faszystowski sposób jest jej biurokratyzowaniem, uzależnianiem, w końcu *niszczeniem*. Odstraszające przykłady — to ZSSR i „Trzecia“ Rzesza.

Obecnie p. J. Hulewicz kolejno odpowiada na nasz artykuł w czwartkowym numerze „Kuriera Porannego“. Usiłuje podtrzymywać swą tezę — ale już w nieco *ŁAGODNIEJSZEJ* formie. A więc jeśli chodzi o ten „najszczęśliwszy“ (wyraźnie było powiedziane!) przykład włoskiego faszyzmu, p. J. Hulewicz obecnie gorzko się żali, że „zbagatelizowaliśmy“ jego zastrzeżenia, poczynione w stosunku do państw faszystowskich. Zastrzeżenia istotnie były: cytowaliśmy je lojalnie (p. Hulewicz to przyznaje), ale zastrzeżenia *słabiutkie*. Teraz p. Hulewicz te zastrzeżenia *WZMACNIA*; powiada: jakikolwiek jest nasz stosunek do faszyzmu, mamy przecie prawo (a nawet obowiązek) *„przypatrywać się* (!) i oceniać ich (państw faszystowskich) osiągnięcia, jak i *niepowodzenia* (!)

Ale to już zupełnie co innego. To całkiem inny „odcinek“! Co innego uważać, że rozwiązanie włoskie jest „najszczęśliwsze“, a co innego proponować „przypatrywanie się“ — ewentualnie „niepowodzeniom“. „Przypatrywać się“ będziemy chętnie zawsze, ale wskazywać na Włochy, jako na „najszczęśliwsze“ rozwiązanie „organizowania“ kultury — o nie! na to się nie zgadzamy. Zresztą p. Hulewicz teraz podkreśla, że sposób „organizowania“ (kultury) w Polsce trzeba oprzeć o „rdzeń i potrzebę naszego ducha *narodowego*“. Nie jasne; ale w każdym razie swe zastrzeżenia p. J. Hulewicz *pogłębia*. To już coś.

Przechodzimy do sprawy drugiej. Gdy p. Hulewicz pisał o konieczności „zorganizowania kultury“ i zachwycał się Włochami, oczywiście myślał o organizowaniu *Z GÓRY*. A z góry — to znaczy przez państwo, a więc przez rząd. Tu właśnie tkwi *niebezpieczeństwo największe*. Urządowienie kultury? *upartyjnienie* kultury? może nawet jej *umonopartyjnienie?* Jest to oczywiście — zarżnięcie kultury!...

Ale obecnie p. J. Hulewicz pocichutku, nie postrzeżenie, niby nic — nagle zastępuje swą dawną koncepcję (zresztą na chwilę — dla polemiki) koncepcją *DOBROWOLNYCH KULTURALNYCH STOWARZYSZEŃ*, organizujących się z dołu. I pisze tak:

> *Czy nasze IPS-y, Zachęty, Towarzystwa Sztuk Pięknych*, Koła literackie, a instytucje muzyczne — nie są organizacją kultury?
>
> Czy *zatym* niszczyłoby się kulturę, gdyby *usprawniło się* jej organizację i tak się ją rozszerzyło, aby zorganizowany naród, a więc *państwo*, miało z tego pełny pożytek?
>
> Można zatym dyskutować jedynie nad *sposobem* zorganizowania kultury, ale nie można kwestionować samej zasady jej organizowania.

„Mentlik“ niezwykły. Pomieszanie celowe *różnych* rzeczy w tym celu, aby czytelnikowi trudniej było się zorientować i aby łatwiej było przykryć *odwrót*. Czy ktoś *kwestionował* takie formy „organizowania“ kultury, jak „IPSy“ i „Zachęty“? Naturalnie nikt. To są *dobrowolne* zrzeszenia. Ale p. Hulewicz wyraźnie myślał i mówił o *PAŃSTWIE*, jako czynniku „organizującym“. Nawet w przytoczonym ustępie widać, że autor chce coś majstrować koło dobrowolnych zrzeszeń, je „rozszerzać“ i *„usprawniać“* (wyobraźmy sobie!), żeby „państwo miało pożytek“.

Otóż są to rzeczy *RÓŻNE*: dobrowolne zrzeszenia i — państwowe, biurokratyczne „usprawnianie“. Właśnie o to chodzi, by przy tym „usprawnianiu“ gdzieś nie zaginęła przypadkiem — właśnie kultura. Jak w „Hitlerii“ i „Stalinii“.

P. J. Hulewicz oskarża niżej podpisanego, że pomieszał kulturę z oświatą i uważa, że „organizowanie kultury przeszkadza organizowaniu oświaty“. Nic podobnego. Właśnie uważamy, że w dziedzinie oświaty państwo ma niezmiernie wiele do powiedzenia (szkoła), zaś w dziedzinie kultury twórczej — *bardzo nie wiele*. Może naturalnie organizować fundusze i konkursy, ale jak najostrożniej, z największym udziałem czynnika społecznego, z zastrzeżeniem całkowitej wolności twórczej.

P. J. Hulewicz dziwi się, skąd *marksista* gorliwie broni twórczości indywidualnej i wolności kulturalnej — wszak marksizm jest za „upaństwowieniem“ wszystkiego! P. Hulewicz, jak widać, ma pojęcie o marksizmie bardzo dziwaczne! Wystarczy przykład: jeden z najgłośniejszych programów marksowskich „Linzki“ program austriackich socjalistów z r. 1926 wyraźnie zastrzega się, że „narzędzia produkcji duchowej nie mogą być zmonopolizowane“ — chodzi właśnie tam o twórczość indywidualną. Jak widać, nasz autor (dla ułatwienia) „marksizm“ bierze w bolszewickim wydaniu. Zaś my stoimy na gruncie socjalizmu *demokratycznego*. Radzimy przejrzeć ustęp o wolności kulturalnej w Radomskim programie PPS.

Czy autor całkiem się wycofał ze swych faszystowsko-biurokratycznych przesłanek? Nie. Jego myśl — jak zaczarowana — wraca do faszyzmu. Przecie to — powiada — najbardziej *„nowoczesny“(!)* — ustrój:

> W pierwszym artykule, który stał się przyczyną dyskusji, wskazaliśmy *na trzy państwa totalne*, które położyły wielki nacisk na pierwiastek kultury. Nie ulega wątpliwości, *że wymienione organizmy państwowe są wytworem najbardziej nowoczesnym.*

A więc — mimo wzmocnionych zastrzeżeń — wciąż wkoło Macieju. A wspaniała kultura Francji demokratycznej? Tam co innego, pisze nasz autor, tam kultura już tak potężna, że nie potrzebuje „organizowania“... Ładna „logika“! Odwrotnie — właśnie dlatego we Francji kultura jest taka potężna, że wzrosła w atmosferze wolności!

Z tymi Włochami p. J. Hulewicz nie może się uspokoić:

> Czy redaktor „Robotnika“ omija wozy Fiata tylko dlatego, że są one konstrukcji faszystowskiej?

To już po prostu — curiosum! Przecie chodzi nie o materialne przedmioty — nie o włoskie lody i włoski makaron — lecz o sposoby podejścia do zagadnień kulturalnych! Faszystowskie podejście znane: *WSZYSTKO ZAPRZĄDZ W SŁUŻBĘ RZĄDZĄCEJ MONO PARTII!*

P. Hulewicz wciąż niespokojnie krąży koło tego „ideału“. Cofa się i wraca... Niech się raz zdecyduje. Niech powie wyraźnie, na czym polega jego tajemniczy *„plan“* organizowania „kultury“!

K. CZAPIŃSKI

Chamberlain i Mussolini

Gdyby czasy nie były tak ogromnie poważne i ciężkie, toby można było szczerze się ubawić „przyjaźnią“ Chamberlaina z Mussolinim. Mało jest tematów politycznych równie wdzięcznych dla satyryka i humorysty.

Chamberlain jak wiadomo, solennie zapewniał w Izbie Gmin, że Mussolini dotrzyma układu, zawartego 16-go kwietnia w Rzymie — że słowom jego, on Chamberlain — bezwzględnie wierzy.

W sobotę, 14-go maja, Mussolini wygłosił w Genui mowę, która we Francji wywołała przygnębiające wrażenie, ale dla Anglii była pobłażliwa, co już dużo znaczy. Mussolini oświadczył, że Włochy dotrzymają układu z Anglią i że on spodziewa się, iż Anglia odpłaci taką samą monetą.

Słowem: dżentelmeńska wymiana zdań, z tą wszakże różnicą, że Mussolini żąda wzajemności, a Chamberlain ofiarował mu zaufanie na kredyt.

Ale ten układ angielsko - włoski to iście diabelski cyrograf, wchodzi bowiem w życie dopiero po — oczekiwanej przez strony — śmierci Republiki hiszpańskiej. Jestto narazie dokument przyszłości, oglądanej oczyma Mussoliniego i Chamberlaina. O dotrzymaniu układu, który nie wszedł jeszcze w życie, niepodobna mówić. Chyba, że obie strony ułożyły się pocichu, że wykonają układ niezależnie od warunku co do Hiszpanii, to znaczy: umówiły się, że wspólnie... pogwałcą układ. Gdyby tak było, to obaj kontrahenci nie mieliby sobie nic do zarzucenia. Ale na to — jak dotąd — żadnych dowodów nie ma.

Są natomiast dowody, jaką wartość mają obietnice Mussoliniego, czy też słowa, dane Chamberlainowi w toku rokowań.

Mussolini zobowiązał się wobec Chamberlaina, że z chwilą rozpoczęcia rokowań Włochy nie będą wzmacniać pozycji faszystów hiszpańskich nowymi transportami ludzi i broni. Tymczasem okazało się, że właśnie w tym okresie Włochy, pragnąc szybko skończyć z Hiszpanią, zasilały gen. Franco wyjątkowo obficie w sprzęt wojenny i ludzi. Rząd hiszpański przedstawił rządom Anglii i Francji dokładny spis transportów, miejsc wyładowania i dat.

Chamberlain chwalił się w Izbie Gmin, że Mussolini zgodził się zaniechać bombardowania otwartych miast hiszpańskich i dał tym dowód, jak bardzo mu zależy na porozumieniu z Anglią.

Mussolini, przyjaciel dżentelmena, tym razem chciał mu zaoszczędzić nowego kłopotu i istotnie samoloty włoskie przestały bombardować miasta Republiki hiszpańskiej. Ale od chwili oświadczenia Chamberlaina w Izbie, Barcelona była trzykrotnie bombardowana przez **samoloty ...niemieckie!** Jeden koniec „osi“ wyręczył się drugim jej końcem. Ale Chamberlain jest „w porządku“. I Mussolini jest w porządku: Winien jest „ten trzeci“.

Taka to sielanka panuje między Chamberlainem a Mussolinim.

Pokój europejski w godnych znajduje się rękach... (B.)

Wiadomości z całej Polski

TRAGICZNY WYPADEK 8 LETNIEGO CHŁOPCA.

Z Zawiercia donoszą, iż we wsi Mierzęcice wydarzył się tragiczny wypadek śmierci 8-l. chłopca. Mianowicie syn rolnika, Czesław Białas, pasł krowę na łące. Chłopiec, nie chcąc chodzić za krową, owiązał sobie szyję sznurkiem. W pewnej chwili krowa spłoszyła się, ciągnąc za sobą nieszczęśliwe dziecko. Kiedy zatrzymano spłoszoną krowę, stwierdzono, że chłopiec poniósł śmierć wskutek uduszenia.

ROZWIKŁANIE ZAGADKI PO 8 LATACH

W 1930 r., w lesie koło Święcian, znaleziono zwłoki zastrzelonego kolejarza, Ignacego Orłowskiego. Ustalono wówczas, że morderstwo miało tło rabunkowe, jednak na sprawców zbrodni nie natrafiono. Dopiero obecnie przywieziony z więzienia we Wronkach na rozprawę sądową do Święcian więzień, Jan Stecki, mieszkaniec jednej ze wsi podświęciańskich, dręczony napadem wyrzutów sumienia, zeznał, że to on zamordował Orłowskiego. We Wronkach Stecki odbywał karę za inne przestępstwa. Sprawie morderstwa Orłowskiego po 8-letniej przerwie, ponownie nadano bieg urzędowy.

SAMOBÓJSTWO 16-LETNIEJ UCZENICY.

Z nieustalonych dotąd powodów pozbawiła się życia wystrzałem z rewolweru w skroń 16-letnia córka urzędnika celnego Róża Śliwa z Mysłowic (kolonia Marsz. Piłsudskiego 1). Początkowo przypuszczano, że mógł to być nieszczęśliwy wypadek nieostrożnego manipulowania bronią przez kogoś z domowników, jednakże badania przybyłej na miejsce komisji sądowo - lekarskiej z prokuratorem i sędzią śledczym z Katowic hipotezę tę obaliło, bowiem bez wątpienia młoda dziewczyna pozbawiła się życia sama. Skąd otrzymała ona broń palną „Parabellum“ 0.7 — wykażą dochodzenia, które przypuszczalnie również wyświetlą co było przyczyną rozpaczliwego kroku.

OFIARA PRACY.

Na kopalni „Polska“ w Świętochłowicach wydarzył się tragiczny wypadek. Górnik Adolf Szulc w czasie spinania wózków dostał się między bufory, doznając ciężkich obrażeń. W stanie groźnym odstawiono Szulca do szpitala.

ZLIKWIDOWANIE SZAJKI FAŁSZERZY MONET.

W Chorzowie policja wpadła na trop szajki kolporterów fałszywych monet 5 i 2 złotowych. W wyniku dochodzeń przytrzymano Jana Muchę ze Słupnej, Abrama Freinowicza z Modrzejowa i kilku innych osobników. Zupełne zlikwidowanie szajki, trudniącej się kolportażem monet, jest kwestią najbliższych dni.

ZGON WETERANA.

W Poznaniu zmarł w 94 roku życia jeden z ostatnich uczestników powstania 1863 roku, Łukasz Grabliński. Mieszkał on w czasie wybuchu powstania w okolicy Konina i tam dostarczał broni powstańcom, a w chwili przewożenia rannych został ujęty przez wojska moskiewskie, po czym wywieziony na Sybir, gdzie spędził 14 lat. Następnie osiadł ponownie w okolicy Słupcy, jednak z powodu prześladowań rosyjskich wyjechał do Ameryki, a stamtąd powrócił dopiero po odzyskaniu niepodległości.

Blok z Oslo już nie działa

Dn. 22-go grudnia 1930 r. powstało w Oslo porozumienie szeregu państw północnych i północno-zachodnich Europy w celach współpracy gospodarczej. W maju 1937 r. podpisały te państwa w Hadze umowę, dotyczącą rozwoju układów gospodarczych, istniejących między nimi.

Ale oto obecnie, 15-go maja przedstawiciele tych państw, zebrani w Oslo, ogłosili komunikat, stwierdzający, że państwa „porozumienia z Oslo“ nie mogą odnowić tego porozumienia i że narazie muszą się wyrzec współpracy dotychczasowej. Jako powód tej decyzji podaje komunikat: rozwój koniunktury światowej.

Komunikat dodaje, że skoro tylko warunki na to pozwolą, podjęte zostaną rokowania celem powrotu do porozumienia, zapoczątkowanego w r. 1930. Narazie państwa tego b. porozumienia uczynią wszystko, by ułatwić wymianę wzajemną towarów i uniknąć trudności w stosunkach gospodarczych.

Państwa b. Bloku z Oslo są następujące: Belgia, Dania, Finlandia, Holandia, Luksemburg, Norwegia, Szwecja.

Cztery ofiary

katastrofy samochodowej

Dn. 19 bm. około godz. 21-ej, wydarzyła się na szosie kórnickiej w pobliżu wsi Jaryszki, w odległości 11 km. od Poznania, straszna w skutkach katastrofa automobilowa.

Pędzący w stronę Poznania z szybkością 120 km/godz. samochód właściciela firmy „Wul-Gum“ Antoniego Kwiatkowskiego, zawadziwszy błotnikiem o furmankę konną, wpadł następnie w pełnym pędzie na przydrożne drzewo, rozbijając się doszczętnie.

P. Kwiatkowski, który siedział przy kierownicy, oraz trzej pasażerowie: właściciel „Garażów Międzynarodowych“ Edward Siejkowski oraz dwaj panowie, przypadkowo o identycznym nazwisku: Roman Matuszewski, z których jeden jest inżynierem architektem z Poznania, ponieśli śmierć na miejscu.

Parlamentarzyści

w obronie Hiszpanii republikańskiej

Z inicjatywy szeregu posłów angielskiej Izby Gmin odbyła się 11 maja w Genewie konferencja parlamentarzystów różnych krajów w sprawie hiszpańskiej.

Przybyli posłowie i senatorowie z: Anglii, Francji, Holandii, Norwegii, Szwajcarii i Szwecji.

W jednomyślnie przyjętej rezolucji konferencja wyraża swą solidarność z celami wojny, wyłuszczonymi w 13 punktach deklaracji Rządu Negrina; stwierdza, że polityka „nieinterwencji“ jest wymierzona przeciw Rządowi hiszpańskiemu; domaga się od Ligi Narodów przywrócenia Hiszpanii republikańskiej prawa międzynarodowego, a zwłaszcza prawa do nabywania broni.

Konferencja wysłała do senatora Nye w Stanach Zjednoczonych depeszę, solidaryzującą się z jego wnioskiem zniesienia zakazu wywozu broni do Hiszpanii republikańskiej.

Szwajcaria i Chile

Echa sesji Rady Ligi Narodów

W uzupełnieniu naszych rozważań o Abisynii i Hiszpanii, dwóch głównych punktów obrad ostatniej sesji Rady Ligi Narodów, warto dodać kilka słów o innych, mniej doniosłych, ale bardzo charakterystycznych sprawach, poruszonych przez Radę.

Oto Szwajcaria wystąpiła z żądaniem, by Liga zwolniła ją z zobowiązań sankcyjnych, przewidzianych w pakcie Ligi dla obrony napadniętego członka Ligi.

Szwajcaria od dłuższego czasu stroni od Ligi w przekonaniu, że zobowiązania, płynące z paktu, zwłaszcza sankcje, narażają na szwank jej neutralność i że przeciwnie, jeżeli Szwajcaria powróci do ścisłej neutralności i wyrzeknie się sankcji, to bezpieczeństwo jej będzie zapewnione.

Oczywiście, stanowisko to nie jest słuszne. Hitleryzm i faszyzm atakują Szwajcarię nie za to, że stosowała sankcje — zresztą niechętnie i z zastrzeżeniami — przeciw Włochom podczas wojny abisyńskiej i nie za te sankcje, które ewentualnie mogłaby stosować w przyszłości, jako członek Ligi, lecz poprostu dla tego, że chcą zagarnąć: Niemcy — niemiecką część Szwajcarii, a Włochy — włoską.

Ale trzeba przyznać, że gdyby Liga rzeczywiście broniła swych członków, a nie pozostawiała ich na pastwę faszyzmu, to Szwajcaria prawdopodobnie nie wyłamałaby się z obowiązków członka Ligi.

Rada Ligi zgodziła się na żądanie Szwajcarii, jako że kraj ten w wyjątkowych znajduje się warunkach. W decyzji tej niewątpliwie odegrał swą rolę fakt, że w razie odmowy, Szwajcaria wystąpiłaby z Ligi, a wówczas trzeba byłoby szukać nowego przytułku dla tej instytucji, której nowy gmach w Genewie (kosztem 50 milionów zł.) nie jest jeszcze całkowicie wykończony.

Rada zastrzegła się, że Szwajcaria nie może być precedensem dla innych państw.

Bardzo wątpimy, czy nie będzie precedensem.

Inaczej sprawa ułożyła się dla Chile, które to państwo pragnie, by sankcje w ogóle wyrzucić z paktu Ligi, w nadziei, że gdy to nastąpi, to wrócą do Ligi i Niemcy i Włochy i Japonia.

Delegat Chile narazie domagał się wszczęcia dyskusji nad jego propozycją. Ale Rada w tym wypadku okazała się nieustępliwa i nawet dyskutować nie chciała, tłumacząc, że reforma paktu należy do Zgromadzenia Ligi.

Delegat Chile odparł na to, że od dwóch lat nic się nie robi dla reformy paktu i że wobec tego jego kraj wystąpi z Ligi.

Rada nie przejęła się tym oświadczeniem, jako że już niczym w ogóle się nie przejmuje.

„W samej rzeczy — pisze złośliwie a dowcipnie W. N. Ewer w korespondencji z Genewy do „Daily Herald“ — miało się wrażenie, że Rada była nawet wdzięczna za okazję, iż może zademonstrować swą zdecydowaną wierność dla paktu — bez ryzyka uczynienia czegokolwiek dla niego.

Trudno byłoby powiedzieć, które postanowienie jest mocniejsze: czy zgoda na pakt w zasadzie, czy też lekceważenie go w praktyce.

Na Górnym Śląsku

Jak hr. Donnersmarck

skrzywdził polskich chłopów

„Polonia" donosi:

W ubiegłym roku odkryto na terenie powiatu tarnogórskiego wielkie złoża rudy żelaznej. Ukazało się rozporządzenie wykonawcze do ustawy górniczej z 1931 r., które unormowało sprawę zgłaszania wniosków przez rolników o nadanie pola górniczego, wyznaczające ostateczny termin na 31 grudnia 1937 r. godz. 13.

Rolnicy, którzy cały czas posiędują roli, nie dowiedzieli się o wydaniu takiego rozporządzenia. Wykorzystał to, hr. Hanckel v. Donnersmarck, który przygotował sobie odpowiednią ilość wniosków i czekał ostatecznego terminu zgłoszeń.

Gdy w przepisowym terminie nikt się nie zgłosił, hr. Henckel złożył podanie o przyznanie mu nadania na cały teren w powiecie tarnogórskim.

Rolnicy po niewczasie zaczęli protestować. Urząd Górniczy zrazu chciał wstrzymać się z wydaniem nadania pola górniczego hrabiemu. Jednak ostatecznie musiał przyznać wnioskodawcy nadanie, gdyż zgłoszenie nastąpiło formalnie i zgodnie z prawem. Rolnicy wysuwają m. inn. zarzuty pod adresem Związku Śląskich Kółek Rolniczych, twierdząc, że powinien on w swoim czasie podjąć akcję w kierunku uzyskania nadania dla drobnych rolników.

Dziwna jest ta Rada Urzędu Górniczego który nie znalazł żadnych przyczyn, by nie przyznać wszystkich nadań górniczych hr. Donnersmarckowi. Zakłady przemysłowe hr. Donnersmarcka są jeszcze dziś bardzo silnie zaniemczone. Pałace Donnersmarcków w pow. Tarnogórskim, to jakby fortece niemczyzny. Panowie ci czują się tam, jakgdyby dotąd nic się nie zmieniło. Żony tych hrabiczów pruskich urządzają propagandowe zebrania dla niemieckich kobiet z kawą i wykładami o potrzebie podtrzymania ducha niemieckiego na polskim Śląsku. Żony tych pruskich magnatów, żyjących z ciężkiej pracy polskich robotników, sypią tu i tam pieniędzmi. Cień magnatów pruskich ciągle jeszcze ciąży na życiu publicznym w Tarnowskich Górach.

Dziwić się więc trzeba, że Urząd Górniczy przyczynił się swoją decyzją do wzmocnienia pozycji niemieckich przemysłowców na Śląsku. Możeby tak Naczelnik Urzędu Górniczego zapoznał się osobiście ze stosunkami w pow. Tarnogórskim?

Bagno...

Afera lekarza dr. Oskara Kuny z Goduli nadal stanowi przedmiot zainteresowania z uwagi na fakt, że nie było dotąd podobnie brudnej sprawy na Śląsku.

Dr. Kuna dla uchylenia się od płacenia alimentów w kilku wypadkach, oraz w swym procesie rozwodowym, sfabrykował fałszywe dowody i przekupił świadków, zmuszał terrorem różne niewiasty, z którymi łączyły go bliższe stosunki do poddawania się niedozwolonym zabiegom, oraz popełnił szereg innych jeszcze przestępstw, jakie z uwagi na dobro dochodzeń trzymane są chwilowo w tajemnicy.

W trakcie dochodzeń zostali — poza dr. Kuną — aresztowany za pomoc i współdziałanie w przestępstwach, kontroler Spółki Bracklej, Korbela, oraz gospodyni lekarza, Małgorzata Schenk. Wczoraj policja przytrzymała dalszego podejrzanego o udział w przestępstwach dr. Kuny, p. W. F., którego sędzia śledczy po przesłuchaniu, wobec skruchy i zupełnego przyznania się wypuścił na wolną stopę. Natomiast starania reszty oskarżonych, a w szczególności dr Kuny o wypuszczenie go na wolną stopę z uwagi na zachodzącą obawę matactwa, pozostały bez rezultatu. Pozostaną oni do czasu rozprawy sądowej w więzieniu.

Bandyci zasypali policję kulami

We wsi Orliszka, pow. tarnobrzeskiego, w czasie obławy, zorganizowanej przez policję, w jednym z domów ukryło się dwóch bandytów: Józef Zając i Józef Więcek, którzy byli postrachem ludności powiatów tarnobrzeskiego i kolbuszowskiego.

Kiedy policja wezwała bandytów do wyjścia z kryjówki, bandyci obsypali ją strzałami. W odpowiedzi policja rozpoczęła strzelać, zabijając obu bandytów.

Nasz numer spółdzielczy

ukaże się 12 czerwca, jako w „Dniu Spółdzielczości" i zawierać będzie artykuły pióra wybitnych spółdzielców oraz wiele materiału sprawozdawczego.

Zamówienia na ten numer i ogłoszenia przyjmuje nasza administracja centralna: Warszawa, Warecka 7, tel. 5 13 80.

Zastrzelenie bandyty

W Czarnym Lesie został zastrzelony przez policję zbiegły z więzienia bandyta Ludwik Dembski.

W sprawie rejestracji lekarzy-dentystów

W związku z zaprowadzoną ewidencją lekarzy - dentystów i wyborami do rad okręgowych izb lekarsko - dentystycznych, Min. Opieki Społecznej — na podstawie przepisów art. 6 i 29 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 10 czerwca 1927 r. o wykonywaniu praktyki dentystycznej — wzywa wszystkich lekarzy - dentystów, którzy nie zarejestrowali się, bądź nie podali władzom do wiadomości zmian adresu, aby najdalej do dnia 15 czerwca b. r. zgłosili się osobiście lub za pośrednictwem poczty do wojewódzkiej władzy administracji ogólnej wraz z dyplomami i dowodami obywatelstwa w celu sprawdzenia rejestracji i adresu.

Winni nie wykonania tego obowiązku ulegną karze w myśl przepisów art. 27 wspomnianego rozporządzenia.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

PIŁKA NOŻNA

84-ty MECZ PIŁKARSKIEJ REPREZENTACJI POLSKI

Niedzielny mecz Polska — Irlandia, będzie 84-ym meczem piłkarskiej reprezentacji Polski. Z 83 meczów, wygraliśmy 32, zremisowaliśmy 14 a przegraliśmy 37. Stosunek bramek 181:178. Irlandzcy piłkarze rozegrali dotychczas 27 meczów, z czego wygrali 12, zremisowali 4, a przegrali 11, stosunek bramek 59:35.

DYSKWALIFIKACJA

Zarząd WOZPN zdyskwalifikował na rok p. Zakrzewskiego (CWS) za wejście na boisko i nieodpowiednie zachowanie się względem sędziego.

BOKS

JAK AMERYKA POKONAŁA EUROPĘ?

Szczegółowe wyniki meczu bokserskiego Ameryka — Europa (wynik meczu podajemy na str. 1-ej) przedstawiający się następująco:

W wadze muszej Cavalieri (St. Zj.) wypunktował Finna Lehtinena.

W koguciej — Kainrath (St. Zj.) pokonał na punkty Włocha Sergo.

W piórkowej — Irlandczyk Saunders wygrał na punkty z Eddym.

W lekkiej Amerykanin Bess zwyciężył na punkty Niemca Nürberga.

W półśredniej jedyny reprezentant polski Antoni Kolczyński znokautował w pierwszej rundzie O'Malley'a. W walce tej agresywny O'Malley, zadawszy naszemu bokserowi parę ciosów w pierwszych sekundach, w chwilę potym jednak idzie na deski do 8-miu, otrzymawszy cios w szczękę. O'Malley po ciosie tym wstał i oszołomiony usiłował dalej walczyć. Parokrotnie jeszcze po ciosach Polaka, Amerykanin pada na deski, aż wreszcie sędzia przerywa walkę i ogłasza zwycięstwo Kolczyńskiego przez techniczny nokaut.

W wadze średniej Beckwith (St. Zj.) pokonał na punkty Niemca — Baumgartena.

W półciężkiej Amerykanin Guerrieri wypunktował Niemca Vogta.

Wreszcie w wadze ciężkiej Niemiec Runge uzyskał zwycięstwo na punkty nad Dan Merritem.

Nadprogram dwie walki rozegrali dwaj rezerwowi bokserzy Europy. W wadze koguciej Węgier Bondi zwypunktował Amerykanina Boto, a w wadze koguciej Węgier Bondi zwyciężył na punkty Lottmanna (St. Zj.)

Zawody zgromadziły 21 tysięcy widzów.

TENIS

AMERYKANIE BOJKOTUJĄ TURNIEJE NIEMIECKIE

Z Nowego Jorku donoszą, że znani teniściści amerykańscy Donald Budge i Gene Mako postanowili zawiadomić Niemiecki Związek Tenisowy, że w związku ze sprawą Cramma nie wezmą udziału w turniejach na terenie Rzeszy oraz w międzynarodowych mistrzostwach Niemiec, do których byli zgłoszeni.

Jak wiadomo, sprawa Cramma została ostatecznie załatwiona w ub. sobotę w Berlinie. W jednym z sądów odbyła się rozprawa, na którą przy odczytaniu aktu oskarżenia dopuszczono 20-tu dziennikarzy zagranicznych, poczem zarządzono tajność rozprawy. Cramm został skazany na rok więzienia.

Kacik radiowy

DZIŚ. 21 maja — SOBOTA

15.45 „Czarodziejski kamień" — słuchowisko.

16.15 „Od Aten do Bayreuth".

17.00 Nabożeństwo majowe z Kochawiny.

19.00 Audycja dla Polaków za granicą.

21.30 Na chłopskim weselu — fantazja mu. — transm. do Ameryki.

RADIO DARMO W OKRESIE LETNIM

Wszyscy nie posiadający jeszcze radia, skorzystać winni ze sposobności nabycia odbiorników detektorowych: „Echo" lub „Detefon" w czasie od 1 czerwca do 31 sierpnia b. r. Nowi abonenci, nabywcy tych aparatów będą zwolnieni w czerwcu, lipcu i sierpniu od opłaty abonamentu radiowego, a więc w praktyce będą mogli darmo słuchać radia przez trzy miesiące letnie.

Zaznaczyć należy przy tym, że każdy nowy nabywca odbiornika „Echo" lub „Detefon" może stać się 200 tysięcznym posiadaczem aparatu detektorowego tej marki i uzyskać cenną premię.

Radio warszawskie

SOBOTA, 21 maja

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.. Gimnastyka. 6.40 Muz. (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. (płyty). 8.00 Aud. dla szkół. 11.00 Aud. dla poborowych. 11.15 Śpiewajmy piosenki. 11.40 Schubert (płyty). 12.00 Hejnał 12.03 Aud. południ. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 Czarodziejski kamień — słuchowisko dla dzieci. 16.15 Mozart — syn nieba i ziemi. 16.50 Pog. akt. 17.00 Nab. majowe. 17.50 Nasz program. 18.00 Wiad. sportowe. 18.10 Pog. społ. 18.15 Gitara hawajska (płyty). 18.30 Program. 18.35 Aud. dla wsi. 19.00 Aud. dla Polaków za granicą. 19.50 Pog. akt. 20.00 Gdy zadźwięczą przy piosence mandoliny. 20.45 Dziennik i pog. 21.00 Muz. tan. (płyty). 21.30 „Na chłopskim weselu" — fantazja muz. Rybickiego. 22.00 „Popularność" — wesoły skecz. 22.10 Muz.

WARSZAWA II: 13.00 Koncert (płyty). 14.00 Parę informacji. 14.05 Program. 14.10 Soliści: Jan Ciżyński (śpiew) i T. Zygadło (skrzypce). 15.00 Pog. akt. 15.10 Wiad. sportowe. 15.15 Zespół Rachonia. 18.00 Nowe nagrania (płyty). 19.00 Muz. lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 Kwadrans poezji staro-greckiej. 22.15 Rec. fortep. Józefa Tołkacza. 22.50 Muz. tan. (płyty).

NIEDZIELA, 22 maja.

WARSZAWA I: 8.00 Pieśń. 8.03 Dziennik. 8.15 Aud. dla wsi. 9.00 Regionalna transm. z Leszna. 10.30 Muz.— płyty. 11.00 Zespół Rozgłośni Poznańskiej. 11.30 W Liceum Pedag. w Lesznie. 11.57 Hejnał. 12.03 Por. symf. (ze Lwowa). 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 „Bogactwo" — fragm. z pow. Wandy Miłaszewskiej 13.30 Muzyka obiadowa (z Katowic). 14.45 Aud. dla wsi. 15.45 Wszystkiego po trochu — dla dzieci. 16.05 Soliści (z Torunia) Maria Wiłkomirska — fortepian, Kazimierz Wiłkomirski — wiolonczela. 16.45 O ochronie budownictwa ludowego. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.54 „Powrót Odyseusza" wg Homera. 19.35 Słynni wirtuozi — płyty. 20.15 Transm. Meczu Polska — Irlandia. 20.55 Przegląd pol. 21.05 Dziennik. 21.15 „Obrazoburcy"— Kukułka Wileńska. 22.00 Opow. o Wagnerze. 22.50 Ost. dzien.

WARSZAWA II: 14.45 Muz. lekka — płyty. 15.05 Claude Debussy. 16.00 Felieton akt. 16.10 Kwartet „Schrammla" W. Osieckiego. 16.50 Program. 22.00

Robotnicy popierajcie wasze pismo

Tabela wygranych

12 dzień ciągnienia IV klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

10.000 Nr. Nr. 109017 113297 122130.

5.000 zł. Nr. Nr. 23967 97153 100004 110643 137517 150075.

2.000 zł. Nr. Nr. 991 4647 7592 18754 28539 37410 42408 44304 50385 57087 57087 62430 44976 79018 98905 159714

1000 zł. Nr. Nr. 127 1454 15710 20138 21270 22133 31393 32200 36815 38922 47526 52533 54149 55793 56413 56899 57864 60422 64172 66211 67408 67739 76984 78170 87260 87886 88566 89198 90320 91190 111469 106099 107741 113178 113791 115581 116565 119071 121284 125159 126393 129082 139935 31522 131522 132066 134141 139419 156779 156779 157010 158629.

WYGRANE PO 250 ZŁ.

228 41 323 460 87 1112 121 45 75 86 203 57 84 319 22 66 442 49 565 608 73 707 58 897 2363 441 47 528 802 973 3129 294 334 433 46 74 514 93 990 4038 138 234 306 462 541 744 885 925 39 81 5060 143 248 70 313 51 415 65 76 551 701 3 31 6011 167 72 216 43 421 34 37 516 57 65 77 690 7097 102 12 89 214 78 301 423 529 66 695 8174 327 44 56 407 607 71 [illegible] 795 855 97 942 10020 72 186 466 693 809 68 86 12178 261 559 667 704 814 16 76 930 75 13174 291 538 91 660 877 14028 53 61 900 11246 434 438 34 57 518 807 53 175 279 30 401 28 72 582 98 834 719 15133 204 77 303 30 49 413 56 84 88 632 99 743 986 16012 51 301 70 87 417 515 760 833 907 17003 74 121 85 229 61 390 406 30 589 650 46 98 767 802 93 18834 209 18 335 408 540 724 60 941 59 96 19076 94 385 87 400 503 659 736 808 43 44 48 94 913 20044 76 134229 333 485 526 70 77 671 723 819 944 21055 259 309 53 518 35 61 62 66 667 857 924 58 73 84 22011 97 119 57 355 418 75 89 540 911 23000 141 66 237 39 336 613 707 88 905 24041 96 185 385 454 94 96 572 97 686 90 755 99 869.

25055 272 342 64 444 567 96 628 732 67 868 904 18 26034 65 585 201 84 318 582 92 604 56 784 843 68 941 27134 368 410 97 722 840 52 78 909 28149 345 438 623 700 925 93 29077 83 337 407 94 578 644 57 743 810 914 15 20 30032 404 500 31014 197 319 25 417 31 544 62 858 71 998 32125 43 204 57 339 76 405 39 516 656 903 46 59 33017 76 196 389 96 709 82 830 85 943 34074 96 100 45 299 422 30 510 663 705 37 828 79 930 35071 66 93 192 365 543 635 798 910 74 36261 96 371 598 776 884 97 37098 242 322 449 32 623 776 804 38016 72 294 455 627 729 64 823 37 83 39003 42 175 215 97 397 595 662 796 81 74 40176 207 19 22 42 360 441 70 690 967 95 41036 392 408 627 75 787 42085 210 78 376 403 789 836 [illegible] 78 43057 266 569 78 94 620 25 834 38 44444 653 794 966 45017 170 251 309 38 58 903 46060 114 205 314 428 33 625 763 852 941 71 47038 211 327 456 668 787 805 90 917 55 48010 53 891 520 582 832 936 73 49182 298 375 455 64 739 812 16 958 63 73. 50021 34 69 286 706 76 51058 81 105 66 98 216 460 661 80 749 60 901 96 52171 73 99 393 585 602 42 720 41 954 53034 63 110 47 242 369 93 429 517 691 92 721 61 50 54002 170 77

375 98 408 505 915 55120 349 436 63 534 664 711 811 56061 145 51 219 33 79 321 427 72 515 779 836 986 57137 292 360 513 80 618 797 80 58020 62 78 101 39 227 55 57 347 411 17 581 682 802 21 972 59944 181 227 48 342 601 35 710 842 935 60131 64 98 228 35 78 348 510 39 72 641 795 880 61099 141 71 213 312 35 443 515 733 831 942 54.

62010 186 314 25 488 610 750 811 44 63048 92 163 207 40 307 21 26 416 58 549 75 902 49 64015 109 66 311 94 769 802 65008 15 38 124 228 325 63 504 93 727 51 75 905 20 71 542 564 614 37 881 945 85 67033 135 244 373 74 478 512 840 700 16 804 901 36 98 68165 257 95 417 597 99 640 823 92 922 69058 108 33 257 425 57 650 54 737 864 942 77 70184 98 368 412 634 778 89 829 949 84 71034 338 428 573 657 796 898 939 72172 216 31 36 56 58 500 768 802 49 88 940 73036 192 259 518 72 928 88 74117 207 38 39 354 443 84 43 617 75043 62 206 36 313 87 400 569 81 792 814 62 91 999 76314 65 564 613 57 80 922 27 77067 190 391 496 78 63 7715 834 78083 143 216 330 95 525 657 96 774 97 99 810 83 87 933 57 81 79056 97 163 354 495 568 82 608 29 972 80060 289 800 81047 250 82116 321 436 87 690 914 58 83159 93 205 24 366 465 69 501 10 87 686 84011 103 41 63 208 89 380 86 611 703 47 867 955 85 85176 331 54 468 524 49 603 741 801 41 86029 352 479 514 26 35 44 721 822 73 79 914 20 39 87079 104 244 304 494 51 21 42 80 88005 33 73 121 261 458 63 606 90 816 909 41 89184 596 605 58 76 772 96 941 90018 116 75 450 89 533 617 920 44 49 91037 40 102 112 214 599 692 777 804 92091 310 436 80 512 25 823 40 778 87 836 89 905 93120 97 222 68 354 75 557 684 707 48 94010 217 387 400 98 614 37 881 958 95036 76 193 211 81 301 91 538 973 84 96022 23 62 162 354 457 78 532 40 648 881 981 97149 93 202 27 418 68 709 878 962 98038 130 88 465 85 90 784 83 73 912 99019 32 126 229 387 468 690 701 922.

100120 529 89 638 89 96 978 101036 195 212 366 817 926 32 97 102106 92 306 675 744 92 903 90 960 103055 236 89 307 411 505 43 830 32 104386 408 94 598 664 768 69 862 548 105047 129 328 438 577 618 53 720 63 106014 28 167 76 236 40 58 311 472 733 88 842 88 960 107021 124 57 448 628 718 33 46 108047 74 88 154 302 64 97 550 833 93 981 109085 112 305 22 500 32 43 59 714 941 72 110043 79 100 14 29 52 295 526 45 784 846 111115 24 30 503 645 709 94 862 84 939 112162 522 28 611 44 898 946 113401 9 710 54 72 864 114027 237 320 479 624 52 82 885 943 115018 28 66 194 250 33 93 491 97 505 76 728 853 116010 63 119 260 439 768 912 117087 100 345 74 553 867 941 42 97 118221 43 95 444 548 821 119274 402 569 817 962 75 120043 192 308 728 819 904 50 72 121174 242 98 440 505 19 65 66 666 916 122045 54 307 40 49 91 795 807 8 37 62 123003 333 82 425 524 815 32 998 124130 87 205 24 77 477 90 511 67 644 735 867 972 79 125033 52 199 295 59 438 40 576 85 699 718 822 99 987 126259 89 355 400 87 127080 144 205

60 71 579 763 852 57 128217 61 391 526 36 90 770 893 937 88 129179 408 16 49 66 98 533 614 712 33 70 856 93 99 130097 98 141 231 350 416 19 86 558 732 35 811 72 131188 207 521 769 868 903 86 90 132143 50 234 393 477 82 96 547 55 72 672 81 89 791 812 36 133237 80 318 427 541 651 706 26 76 865 66 827 134013 106 219 74 330 82 502 15 60 72 630 712 41810 46 47 135049 243 515 755 889 136059 118 394 413 26 59 505 626 766 877 137039 28 180 247 432 517 20 50 685 751 138089 100 95 566 727 65 83 868 952 139021 183 213 359 95 611 758 99 934 140101 85 285 329 432 518 607 88 761 891 94 901 29 141036 154 70 755 87 836 37 940 65 85 142096 112 392 783 937 58 62 71 143121 547 73 779 818 21 71 907 144006 77 289 345 448 765 800 80 916 52 145054 79 356 483 521 57 701 808 65 145054 79 356 483 146000 106 393 647 89 776 830 981 147080 216 318 39 573 694 809 148227 76 421 75 87 644 636 743 918 19 149304 412 65 71 93 95 572 760 851 52 53 83 150033 62 280 416 69 674 90 773 870 93 967 151122 708 818 990 152191 229 58 70 432 43 504 25 54 607 42 781 97 939 153398 492 554 690 711 857 154078 117 66 237 72 329 403 574 620 749 836 912 155080 138 601 50 738 156021 75 158 76 313 47 606 25 768 91 846 922 157004 260 395 418 70 734 72 158244 84 370 98 464 532 602 52 82 877 912 42 159041 81 165 226 32 77 314 519 638 742 863 78 919.

III ciągnienie

WYGRANE PO 250 ZŁOTYCH.

36 589 645 880 1372 489 99 627 2025 90 263 543 634 52 761 936 3173 394 848 87 4168 300 478 526 918 74 5263 530 31 6054 133 44 465 543 702 815 7328 85 521 93 8470 520 89 711 804 48 9071 110 30 52 220 10149 608 952 73 11144 448 878 86 12148 261 668 785 803 13061 263 394 589 769 835 14068 106 432 33 15446 756 804 83 16211 86 17290 764 70 907 18199 451 59 84 641 740 808 19218 391 745 20001 287 350 500 897 916 76 21120 288 338 618 34 812 980 22059 63 231 498 635 23110 31 794 24015 309 90 490 771 25013 40 301 486 720 843 990 26289 544 67 659 795 27125 62 552 737 916 28190 430 70 600 56 805 959 29750 935 99 30002 155 262 639 31087 118 309 419 509 19 674 747 32247 384 430 591 686 836 33037 65 111 34 108 11 229 385 93 424 507 35119 282 97 647 36166 252 340 486 521 720 37116 22 224 443 513 678 38167 894 39172 327 511 858 40034 129 301 84 760 948 62 41151 53 70 77 308 491 599 968 42508 43083 119 43 324 42 615 890 44125 603 5 885 995 45259 405 6 46036 128 97 431 43 728 904 47024 480 98 636 702 902 48472 544 758 842 49027 267 539 50571 759 51276 85 304 422 94 905 81 52068 276 311 497 582 661 786 53086 401 708 806 54281 55278 561 639 59 896 919 56189 871 57021 179 208 914 58419 55 893 860 912 59165 68 454 714 854 64 80 60297 673 898 969 61347 523 726 62287 735 60 862 62749 880 93 64056 75 141 321 759 522 65121 287 438 503 81 724 853 66048 70 810 17 84 411 516 871 900 16 67210 911 68128 64 267 324 526 88 605 772 69052 225 405 844 826 70100 30 75 369 455

71089 568 870 914 72285 639 858 98 73451 500 625 74051 232 86 501 632 63 718 27 941.

75116 35 912 94 735 63 76286 412 585 844 95 77394 423 78893 79488 536 69 761 80535 747 66 887 81509 770 837 43 901 82122 50 87 288 389 417 69 859 83117 939 84098 118 583 650 69 726 813 85009 560 672 906 77 86030 35 167 529 77 99 758 87052 187 617 705 942 88031 459 545 807 12 25 940 89001 46 60 167 396 611 967 90148 401 61 986 88 91273 92212 29 662 759 93096 282 405 23 94620 816 97 940 62 95093 667 96173 418 20 88 97097 381 417 574 739 98129 282 95 342 46 434 644 781 826 99345 649 990

100215 300 997 101064 83 105 537 58 652 72 914 103101 52 329 434 500 814 104220 48 105128 248 346 504 683 766 683 88 917 106531 932 51 107152 222 108155 230 441 706 109285 674 110041 118 49 234 318 413 630 57 934 111346 663 758 801 69 906 56 65 112061 463 80 657 113161 90 294 350 590 637 799 1114245 660 115273 116262 385 664 712 801 22 953 117006 134 724 118426 53 630 56 742 877 119291 97 855 120219 41 99 423 519 83 91 866 957 121847 122342 636 123012 124086 432 604 711 819 50 932 52 98 125013 140 49 338 682 703 849 126071 358 551 633 802 66 127012 950 128441 78 533 631 72 727 129040 470 871 949 130020 375 663 910 31 82 132158 67 80 561 643 719 133423 603 91 918 134023 270 72 480 675 857 973 135005 490 729 94 136322 732 855 137108 401 82 657 84 884 960 78 138266 782 831 984 139300 421 73 807 935 140231 58 672 782 820 28 141041 91 249 622 62 844 975 142051 75 445 622 143070 100 13 796 814 62 144108 211 868 71 145192 505 64 83 99 847 905 146917 27 147509 905 9 12 148349 520 602 761 999 149141 772 819 967 150527 637 717 67 151078 136 350 954 93 152176 562 842 153196 300 9 478 905 74 154041 111 308 661 90 155219 318 156061 71 344 433 716 157255 81 87 158204 6 159249 398 480 902 10 38

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

50.000 zł. Nr. 129371.

20.000 zł. Nr. 88789.

10.000 zł. Nr.: 19697 20030 99368 108065.

Po 5.000 zł. Nr.: 45160 93843 152924 153812

Po 2.000 zł. Nr.: 1221 7804 32095 32952 44624 57116 77146 44624 57116 177146 82585 91184 95865 96368 117859 125083 142204 149991

Po 1.000 zł. Nr.: 10628 24530 31934 39108 47685 51529 52666 64874 67561 61785 68024 72747 73012 74169 74936 77919 78873 79539 82254 82968 91904 94444 97474 99947 101571 104483 108897 111683 112887 119775 120301 120778 131099 132162 134941 136941 137288 143274 144219 152442 153640

WYGRANE PO 200 ZŁ.

02 467 701 85 899 944 56 1564 688 2390 421 3035 50 4149 75 259 370 530 35 5241 464 748 888 6056 198 304 983 7663 8225 782 941 9178 970 10377 644 947 62 11174 824 77 998 12014 563 13220 84 510 652 966 14091 134 354 626 746 15341 724 948 16462 680 17308 416 625 74 781 902 6 18472 659 774 974 19008 63 89 526 704 54 836 932 20366 438 556 785 828 931 21578 719 22250 505 23082 186 422 540 70 843 937 24092 288 330 419 606 891

25743 870 72 26274 397 432 535 610 935 27235 381 518 44 708 21 31 939 28044 505 628 963 98 29075 113 223 48 67 68 698 985 30085 388 690 724 31356 632 816 945 32228 745 62 945 33392 557 604 34203 18 773 35523 59 36074 110 8 262 311 527 608 11 750 37059 381 420 559 38060 144 397 754 39098 252 40078 157 533 41248 353 440 795 803 39 42525 748 890 907 43182 434 753 44309 33 512 758 863 984 45175 504 46057 62 70 287 488 533 85 671 47075 198 388 7866 970 48084 159 83 375 779 843 49110 254 782.

50082 451 51360 52140 421 534 53094 100 968 97 54114 229 37 447 64 932 70 55269 886 56000 125 784 57069 385 826 94 58039 275 584 710 964 59321 614 740 60392 528 60 688 821 904 61147 82 316 421 616 837 934 63000 38 46 680 920 64427 66 681 811 967 65867 66017 142 44 52 208 805 931 67123 337 616 68 556 832 953 69138 84 221 402 81 70005 102 200 51 360 618 783 968 71172 339 40 692 773 72063 163 376 742 886 73161 200 337 88 477 74128 837

75008 393 75553 75300 75915 29 54 91 76228 358 310 361 595 637 77085 238 374 415 919 78373 402 846 858 917 983 79013 38 49 108 101 79218 539 834 886 80182 692 786 81082 141 223 663 827 82360 673 773 83054 258 312 778 977 84018 151 82 68 84276 735 824 811 929 85011 149 238 323 337 536 533 547 814 86256 705 789 87082 502 539 559 650 60 730 761 88125 187 53 85 789 841 89201 515 564 647 719 90088 188 237 359 385 413 602 689 877 91168 179 184 522 549 603 689 904 21997 396 552 758 937 93198 335 337 541 659 849 94203 667 846 95030 169 330 555 740 894 980 96300 368 658 659 919 976 983 97210 47 98 655 880 82 98040 60 127 608 51 786 897 99153 249 39 376 498 738 833 950.

100518 569 982 101279 95 382 604 102124 248 76 312 429 615 31 872 102124 248 76 312 429 615 31 872 103570 964 91 104055 93 182 210 88 777 811 29 105166 433 824 106070 333 40 47 546 744 107036 116 276 365 434 398 797 894 108159 569 802 109126 366 416 617 67 779 99 110187 222 516 689 111131 233 112164 445 58 663 908 113005 446 51 878 991 114187 90 380 579 996 115003 255 355 915 117013 97 234 430 532 606 721 58 118458 739 70 119069 124 460 120087 311 849 121384 629 725 122259 603 123004 146 357 426 940 124241 68 418 822 81 125554 73 603 947 91 126042 255 523 127022 454 623 989 128007 149 200 24 692 692 758 921 129026 128 521 68 130080 228 46 474 504 718 898 131542 43 678 846 911 132140 306 15 133060 886 695 710 911 134005 50 322 541 882 136072 387 433 512 46 57 663 884 137071 103 38 450 548 627 138654 139257 829 36 140011 64 143934 141250 68 361 424 777 96 824 34 38 142048 183 878 550 97 860 143763 947 144077 160 87 312 476 873 984 145303 805 34 146039 57 89 145 67 202 426 536 147433 947 79 148139 312 565 622 783 149815 568 695 977 150046 178 290 382 446 639 800 900 151607 35 825 152035 58 64 469 05 631 847 943 153187 235 52 782 876 154478 727 846 155049 590 668 83 156695 704 70 817 75 963 157207 798 158084 178 89 279 159045 49 284 56 797 257.

KRONIKA KRAKOWSKA

„Numerus nullus" na Uniwersytecie
domagają się endecy

Jak wiadomo, Bratnią Pomoc Studentów Uniw. Jagiellońskiego opanowali endecy przy pomocy usłużnych kleryków. Obecnie korporanci endeccy, rozzuchwaleni bezkarnością, rzucili hasło niedopuszczenia Żydów do Uniw., czyli t. zw. numerus nullus. Zaczęło się od ghetta ławkowego. Władze uniwersyteckie uległy terorowi rozwydrzonych młodzików. Dziś wysuwają już hasło całkowitego usunięcia Żydów. Żądanie to jest sprzeczne z konstytucją. Mimo to rektor prof. Lehr - Spławiński zezwolił na urządzenie wiecu w tej sprawie w murach Uniwersytetu. To naprawdę jest niezrozumiałe. Rozpanoszyła się smarkateria endecka, paniczykowie chcą rządzić i niestety już rządzą na uniwersytetach.

Czy nie należałoby zażądać 85 procent miejsc dla synów chłopów i robotników, którzy stanowią większość społeczeństwa?

Kłótnie w rodzinie

Jak wiadomo chadecy i endecy urządzili wspólnie obchód rocznicy encykliki „Rerum novarum". Zaledwie upłynęło kilka dni, a już powstały kwasy. Endecy zarzucają chadekom, że w sprawozdaniach z uroczystości nie podkreślili dominującej roli endeków.

„Orędownik" w korespondencji z Krakowa wyraża wielki żal pod adresem kompanów chadeckich pisząc:

„Że ta uroczystość wypadła w Krakowie i na prowincji imponująco, to przede wszystkim zasługa bezpośrednia narodowych związków zawodowych „Praca Polska" i Stron. Narodowego, które stworzyły dla manifestacji serdeczną atmosferę. Dziwi nas przeto stanowisko prasy katolickiej, która usiłuje całą zasługę obchodu zapisać na konto Chrześcijańskich Zw. Zawodowych, które w rzeczywistości zaprezentowały się dość blado. „Głos Narodu" pominął prawie milczeniem całą manifestację narodowców w czasie pochodu, a nawet odśpiewanie Hymnu Młodych na akademii. Przez przemilczanie nie ukryje się tych spraw. Trzeba sobie odważnie i szczerze powiedzieć, że fakt, iż są możliwe dziś w Polsce społeczne manifestacje katolickie w tych rozmiarach, co w dniu 15 maja — jest wyłączną zasługą pracy Obozu Narodowego".

Szybko się pokłócili, a właściwie nie ma o co. Manifestacja wypadła b. blado. Ani endecy, ani chadecy nie reprezentują żadnej realnej siły. Nie ma się więc czym chwalić.

Sprawa budowy Uniwersytetu Wiejskiego
Ziemi Krakowskiej

W zeszłym roku powołany został do życia w Krakowie komitet budowy Uniwersytetu Wiejskiego Ziemi Krakowskiej. W skład tego komitetu wchodzą wybitni działacze ludowi tak z Krakowa, jak i z powiatów województwa krakowskiego. Komitet postawił sobie za cel zebranie funduszów na uruchomienie uniwersytetu, który ma powstać w jednym z powiatów woj. krakowskiego. Dnia 26 maja odbędzie się w Krakowie w lokalu „Znicza" posiedzenie tegoż komitetu, celem obmyślenia akcji, któraby przyspieszyła realizację tego dzieła.

W tym roku zbiórka w czasie święta ludowego w dniu 5 czerwca z terenu woj. krakowskiego ma być przeznaczona na budowę tegoż uniwersytetu.

Epilog afery skarbowej
przed sądem

W roku 1937 władze celne i skarbowe wpadły na ślad rozgałęzionej organizacji przemytniczej, której członkowie przemycali z Niemiec na teren Polski duże ilości różnych przedmiotów. Na skutek informacji Straży Granicznej Zach. Małopolski, roztoczono obserwację nad podejrzanymi osobami. W wyniku tego udało się ująć znanych władzom skarbowym osobników i zlikwidować przestępczą organizację.

Wytoczono sprawę karną Ernestowi Opeldusowi i Agnieszce Kran. W akcie oskarżenia podkreślono, że oboje bezpośrednio i za pośrednictwem niestwierdzonych osób, sprowadzili na polski obszar celny przez bliżej nieustalony odcinek graniczny z Niemiec różne towary, jak: galanterię żelazną, karty do gry, zapalniczki, kamienie zapałowe, w ogólnej sumie, przekraczającej kilkadziesiąt kilogramów, bez uiszczenia należnego cła i z naruszeniem ograniczeń przywozowych.

Wraz z nimi zasiedli na ławie oskarżonych trzej jeszcze osobnicy za handel przemycanym towarem.

Rozprawa przeciw wszystkim pięciu oskarżonym toczy się przed sędzią S. O., dr. Kronebergem. Na rozprawę wezwanych zostało kilkunastu świadków.

Większość z pośród oskarżonych nie przyznaje się do winy.

Z miasta

RENOWACJA SPICHRZA NA PLACU JABŁONOWSKICH.

Obecnie kontynuowane są roboty konserwatorskie przy spichrzu na Pl. Jabłonowskich, który w obecnej swej formie powstał prawdopodobnie w XVII wieku. Spichrz ten był przez pewien okres czasu domem mieszkalnym.

Obecnie na skutek przeprowadzonych prac renowacyjnych zewnątrz budynku, spichrz ten otrzyma nowy dach, kryty dachówką, zwaną holenderską, wyginaną, poza tym częściowo będą zmienione stropy z zachowaniem dawnego charakteru. Budynek ten prawdopodobnie nie będzie tynkowany.

Należy zaznaczyć, że otrzyma on portal kamienny barokowy ze starego domu mieszczańskiego przy ul. Grodzkiej.

PRYSZCZYCA W KRAKOWIE.

Z powodu stwierdzenia pryszczycy w 3-ch zagrodach w Podgórzu cała dzielnica XXII, t. j. Podgórze, została uznana jako okręg zapowietrzony pryszczycą, zaś dz. Płaszów, Dębniki, Zakrzówek i Ludwinów, jako okręg zagrożony.

Wyprowadzanie i wprowadzanie zwierząt racicowych do tych dzielnic jest wzbronione. Zwierzęta racicowe mogą być wywożone na autach lub szczelnych wozach wprost do rzeźni miejskiej w Krakowie, celem natychmiastowego uboju. Mleko, pochodzące z zagród, położonych w okręgu zapowietrzonym, t. j. w Podgórzu, może być sprzedawane i używane do konsumcji tylko w stanie przegotowanym.

Mleka nieprzegotowanego, względnie niedokładnie przegotowanego do konsumcji używać nie wolno — a to ze względu na niebezpieczeństwo zdrowia ludzkiego.

Równocześnie przypomina się wszystkim właścicielom zwierząt obowiązek zgłaszania w Miejskim Komisarjacie Obwodowym, względnie w Oddziale Weterynaryjnym Zarządu miejskiego, ustnie lub telefonicznie o każdym wypadku, wzbudzającym podejrzenie zachorowania na pryszczycę zwierząt racicowych.

Uchwały Wojewódzkiego Zjazdu
Robotników Przemysłu Spożywczego w Krakowie

W sprawie czasu pracy i pracy nocnej

Delegaci robotników piekarskich całego województwa krakowskiego na zjeździe w dniu 15 maja 1938 r. w Krakowie stwierdzają:

1) Że obecnie obowiązująca ustawa o czasie pracy jest tylko fikcją w piekarstwie, gdyż w piekarniach praca trwa nie 8, lecz 12—18 godzin na dobę.

Robotnicy domagają się od Inspekcji Pracy, by za przekroczenie ustawy o czasie pracy pracodawcy byli surowo karani nie tylko grzywnami pieniężnymi (i to dotychczas stosunkowo drobnymi), lecz więzieniem i zamknięciem piekarni.

2) Konferencja stwierdza, że w obecnych warunkach szalonego bezrobocia w zawodzie piekarskim zmuszanie robotników do pracowania ponad 8 odzin (aż do godzin 18 na dobę!) jest zbrodnią wobec Pań[illegible]!

3) Konferencja poleca wszystkim oddziałom Związku województwa krakowskiego, aby przy zawieraniu umów zbiorowych ustalali warunki płacy za 5 dni pracy w tygodniu,— i aby 6-ty dzień był odstępowany bezrobotnemu, któremu płacić winien pracodawca.

Konferencja stwierdza dalej, że gdyby pracodawcy przestrzegali ustawowy czas pracy, to wszyscy robotnicy w całym województwie krakowskim i w całej Polsce byliby zatrudnieni i nie byłoby tyle nędzy, jak jest obecnie.

4) Konferencja domaga się od władz rządzących bezzwłocznego wydania rozporządzenia w kierunku zniesienia pracy nocnej w piekar[illegible].

Konferencja wita z uznaniem zapoczątkowane kroki w tym kierunku przez Zarząd Główny w Warszawie w Min. Opieki Społecznej i prosi zarazem, by w dalszym ciągu Zarząd Główny kontynuował starania w tym kierunku na terenie Ministerium.

5) Konferencja wzywa wszystkich robotników piekarskich całej Polski do organizowania się w klasowych Związkach zawodowych, by stworzyć potężną siłę do walki o wysunięte w rezolucji żądania.

Robotnicy, którzy z nieświadomości należą do wrogich organizacyj, stojących na usługach pracodawców i faszyzmu, jak naprzykład „Praca Polska", „chrześcijańskie" związki zawodowe, Z. Z. Z. i in., powinni natychmiast szeregi tych wrogich klasie robotniczej organizacyj opuścić i przystąpić do szeregów klasowych Związków Zawodowych, pod Czerwonymi Sztandarami Socjaliz[illegible].

Konferencja stwierdza, że dzięki silnej organizacji klasowej, klasa robotnicza Polski mogła wywalczyć dla siebie umowy zbiorowe i wiele innych zdobyczy. Konferencja wzywa wszystkich członków oddziałów do bezwzględnej dyscypliny organizacyjnej i podporządkowania się uchwałom ciał kierowniczych, bo tylko przez dyscyplinę i karność organizacyjną w ramach demokracji związkowej można przeprowadzić swoje postulaty.

W końcu konferencja poleca wszystkim delegatom biorącym udział w zjeździe, by na swoim terenie zwołali zgromadzenia, przedstawiając swoim członkom znaczenie i wartość organizacji klasowej, oraz, by wysiłek swój skierowywali na demaskowanie obłudy zdradzieckich organizacyj.

Precz z pracą nocną w piekarstwie! Żądamy uszanowania ustawowego czasu pracy!

W sprawie sytuacji w kraju

(w streszczeniu).

Konferencja delegatów wszystkich oddziałów Spożywczych Województwa Krakowskiego w dniu 15 maja 1938 r. w Krakowie domaga się bezzwłocznego rozwiązania obecnego Sejmu i Senatu i rozpisania nowych uczciwych, niefałszowanych wyborów, na podstawie dawnej 5-cio przymiotnikowej ordynacji wybor[illegible].

Konferencja stwierdza, że musi być ludowi przywrócone prawo i wolność. Wolność w państwie jest gwarancją utrzymania Niepodległości, za którą klasa robotnicza krwawiła się jeszcze w czasach zabor[illegible].

Konferencja potępia jaknajostrzej metody gwałtu i zdzierania, stosowane przez t. zw. obóz „narodowy".

Konferencja wyraża pełne zaufanie P. P. S. za jej walkę z faszyz[illegible].

Konferencja zasyła pozdrowienia więźniom politycznym, którzy cierpią w ustroju faszystowskim za sprawy robotnicze i Socjalizm!

Niech żyje P. P. S. Niech żyją klasowe Związki Zaw.! Precz z faszyzmem „sanacyjnym" i endeckim.

Wpisy do Państwowego Pedagogium w Krakowie na rok szkolny 1938-39

Od 10-ciu lat istnieje w Krakowie Państwowe Pedagogium, wyższy zakład kształcenia nauczycieli szkół powszechnych, do którego przyjęcie uzyskać mogą absolwenci szkół średnich ogólnokształcących (8 klas gimn. lub 2-letnie liceum ogólnokształcące). Wpisy do Pedagogium odbywają się po feriach, w pierwszych dniach września. *Podania o przyjęcie* przyjmuje Dyrekcja Zakładu począwszy od dnia 15 czerwca do dnia 15 sierpnia. Do podania należy dołączyć: świadectwo dojrzałości (8 kl. gimn.), metrykę, krótki życiorys, oświadczenie co do wyboru wydziału studiów i w razie conajmniej półrocznej przerwy w studiach, świadectwo moralności: Świadectwo zdrowia i przydatności fizycznej do zawodu nauczycielskiego wydaje lekarz szkolny Państwowego Pedagogium.

W roku szkolnym 1938-39 istnieć będą trzy wydziały:

1. Polonistyczny wraz z historią.
2. Przyrodniczo - geograficzny.
3. Fizyko - matematyczny.

Egzamin wstępny oraz badania lekarskie odbędą się od 3 — 6 września 1938 r.

Opłaty. Słuchacze(ki) Państwowego Pedagogium są obowiązani uiścić taksę administracyjną w wysokości 30 zł. rocznie, oraz złożyć składkę na Bratnią Pomoc w wysokości uchwalonej przez Walne Zgromadzenie. Taksę administracyjną wpłaca się w dwu ratach półrocznych, pozostałe zaś opłaty przy wpisie.

Bursa. Przy Zakładzie istnieją dwie bursy: jedna dla młodzieży żeńskiej i druga dla męskiej, gdzie niezamożni słuchacze(ki) mogą mieszkać za niską opłatą.

Informacje. Szczegółowe informacje zawiera publikacja p. t.: „Państwowe Pedagogium w Krakowie — organizacja i program nauki", którą można nabyć w sekretariacie Zakładu, ul. Straszewskiego 22. Cena za 1 egz. 1.50 zł. oraz porto 25 gr.

W Państwowym Pedagogium istnieje *7-mio klasowa Szkoła Ćwiczeń*, w której od ub. r. szk. zniesione zostały opłaty. Wpisy do 1-szej i 7-ej klasy, a w miarę wolnych miejsc i do innych klas odbędą się w dniach 13, 14 15 czerwca 1938 r.

Spalono sztandar Związku Młodej Polski

Przed kilku dniami nieznani sprawcy spalili sztandar Związku Młodej Polski (grupa Rutkowskiego), wywieszony na kamienicy przy ul. Krowoderskiej 17, gdzie mieści się lokal Związku.

Jakoś p. Rutkowski i jego związeczek nie ma powodzenia w Krakowie. To samo zresztą można powiedzieć o drugiej grupie Związku Młodej Polski, mjr. Galinata. Ta ostatnia nie przejawia niemal żadnej działalności.

Zjazd ministrów w Krakowie
w sprawach gospodarczych

Do Krakowa przybyli ministrowie: Roman i Ulrych wraz z wiceministrami Jaroszyńskim i Piaseckim. Odbyli oni szereg rozmów z przedstawicielami naszego miasta, oraz dokonali inspekcji terenów miejskich i podmiejskich.

Podczas przyjęcia na ratuszu omówiono szereg ważnych zagadnień gospodarczych i komunikacyjnych, związanych z rozwojem Krakowa.

Mówiono o budowie nowych wiaduktów do centrów przemysłowych innych części Polski, a wraz z tym o budowie nowego dworca.

Minister Ulrych wskazał na położenie ziemi krakowskiej, jako niezwykle ważnego węzła, który już od wieków stanowi niemal główną arterię życia Polski.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota 21.5 „Mariella".

Niedziela 22.5 popoł. „Romantyczni", wiecz. „Mariella".

„MARIELLA" KEITH WINTERA.

Dziś w sobotę ukaże się na scenie teatru im. J. Słowackiego sztuka angielskiego autora Keith Wintera p.t. „Mariella". Urok obcej „innej" kobiety wprowadza zamęt w zżytą rodzinę ziemiańską. Reakcja na „zjawisko" u każdego inna, zaznaczona prze autora lekko, subtelnie, w półsłowach — u kobiet, w brutalnych odruchach — u mężczyzn. Bez walki ustępuje mniej doświadczona, bezradna rozumniejszej. Przeprowadzenie i rozwiązanie problemu psychologicznego świadczy o inteligencji, głębokiej obserwacji życiowej i wytworności środków artystycznych, jakimi dysponuje autor. Rolę tytułową odtworzy Zofia Jaroszewska, w innych rolach: R. Pawłowska, A. Kłońska, Z. Modzelewski, K. Fabisiak, J. Kaliszewski. Próby pod kierunkiem rez. J. Karbowskiego na ukończeniu.

TEATR BAGATELA: Operetka „Cnotliwa Zuzanna". Pocz. godz. 7.15 i 9.15. Godz. 3 pop. bajka dla dzieci „Królewna śnieżka".

Dyżury lekarzy

Dnia 21 maja — noc:

Schmaus L. — pl. Kossaka 1, tel. 135-16.

Jurkowicz I. — Wrzesińska 9, tel. 134-80.

Rubinstein D. — Dietla 99, tel. 178-64.

Tochowicz L. — Pijarska 5, tel. 177-37.

Historie dnia

TRAGEDIA MATKI.

Pesla Anhalt, lat 32, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, zatrzymana została za porzucenie swego 4-miesięcznego dziecka w bramie domu przy ul. Sarego 13. Nieszczęsna matka podrzuciła dziecko, pozbawiona środków do życia i dachu nad głową.

PRZEJECHANIE NIEZNANEJ KOBIETY.

Na rogu ul. Długiej i Al. Słowackiego furmanka wiejska przejechała nieznaną kobietę. Wezwano do niej pogotowie ratunkowe, które w stanie ciężkim przewiozło ją do szpitala św. Łazarza.

OBŁAWA.

Organa policji przeprowadziły obławę na terenie I III i IV komisariatu, w czasie której zatrzymano 13 osób za różne przestępstwa.

ZAWODOWI ZŁODZIEJE W POTRZASKU.

Stanisław Hubert i Kazimierz Matula, obaj zawodowi złodzieje, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, zatrzymani zostali za kradzież 2-ch złotych zegarków wart. 250 zł. na szkodę Gersona Bergera. Skradzione zegarki odebrano i zwrócono właścicielowi.

WZIĘŁA SOBIE NA PAMIĄTKĘ.

Anna Bajerówna, odchodząc ze służby, skradła niespostrzeżenie na szkodę Salomona Lehrera, zam. przy ul. Starowiślnej 51, naczynia kuchenne i bieliznę, wart. 200 zł.

CZYJ ROWER?

U znanego złodzieja w czasie rewizji odebrany został rower męski marki „Kamiński", pochodzący z kradzieży i zdeponowany w IV komisariacie policji przy ul. Grodzkiej 65, pokój 4, gdzie poszkodowani winni się zgłosić celem rozpoznania.

Otwarcie pływalni miejskiej

W dniu 21 bm., t. j. w najbliższą sobotę, nastąpi otwarcie kąpieliska w miejskim parku sportowym. Obszerny teren kąpieliska robi już dziś po dokonanych zmianach wrażenie pięknego ogrodu, z zielenią trawników, wokół zwierciadła ogromnego basenu. Usunięto bowiem z otoczenia przestrzenie z piaskiem. Nie znaczy to jednak, aby kąpielisko pozbawiono plaży piaszczystej. Pozostała ona nadal w przestrzeni zamkniętej wielkim promieniem półkola. Woda basenu będzie poddana w ciągu sezonu starannemu oczyszczaniu, dzięki uruchomieniu filtrów.

Radio krakowskie

SOBOTA, 21 maja

11.40 Fr. Schubert: Fragmenty z Tria B-dur (płyty). 13.45 Koncert życzeń z płyt. 14.45 Wiad. bieżące. 14.50 Pieśni majowe z Wieży Mariackiej. 15.00 Aleksander Brailowski gra... (płyty). 15.15 Pog. aktualna. 15.25 Lokalne wiad. gospod. 18.10 Lokalne wiad. sport. 18.15 „Kraków wczorajszy i dzisiejszy": „O przedmieściach Krakowa" — wygł. dr. Jan Szczudło. 18.30 Miniatury kwartetowe w wyk. Kwartetu smyczkowego Rozgłośni Krakowskiej. 18.55 Program. 23.00 Płyta za płytą... muzyka taneczna.

NIEDZIELA, 22 maja.

8.30 Pog. dla rolników: „Gospodarstwo mleczne w okresie wiosennym" wygł. inż. Władysław Muller. 8.40 Muz. poranna — płyty. 8.50 Pieśni majowe z Wieży Mariackiej. 10.30 Muzyka — płyty z Warszawy. 13.00 Kronika artystyczna Krakowa (sprawy teatralne) omówi Józef Wiśniowski. 15.45 Gawęda niedzielna: „Jaszczyjos" op. regionalne Anieli Stapińskiej w wyk. autorki. 16.00 Wiad. bieżące. 19.35 Program. 19.40 Koncert z płyt ułożony przez radiosłuchaczy. 20.10 Lokalne wiad. sportowe. 20.15 Fragmenty z Międzynarodowego Meczu Piłkarskiego Polska — Irlandia (z Warszawy). 23.00 Muzyka taneczna — płyty.

Kina

ADRIA: „Życie ulicy" i „Na krawędzi życia".

ATLANTIC: „Ostatnia noc skazańca" i „Światła bulwarów".

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Bobert i Bertrand".

PROMIEŃ: „Fortancerki".

ŚWIT: „Tygrys z Esznapuru".

STELLA: „Robert i Gloria" i „Walka o złote pola".

UCIECHA: „Prawda zwycięża"

WANDA: „Zawiniłam".

Radio śląskie

SOBOTA, 21 maja

11.40 Franciszek Schubert: Fragmenty z Tria B-dur op. 99 — płyty. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Muzyka obiadowa. Wyk. salonowa pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. Jerzy Czaplicki i Stefan Nowita (z płyt). 14.25 Wiad. bieżące. 14.35 Ork. harmonistów — płyty. 18.10 Wiad. sport. 18.15 Muzyka taneczna z płyt. 18.45 Pog. aktualna. 18.55 Program. 23.00 Muzyka lekka i taneczna — płyty.

NIEDZIELA, 22 maja.

6.15 Surmy Śląskie. 6.30 Koncert poranny Małej Orkiestry KPW. 7.40 Chwilka uwertur — płyty. 8.30 Koncert życzeń. 8.50 Wiosna na pastwisku — pog. inż. Daniela Gołogórskiego. 10.30 Zespół wokalny uczestników kursu dla dyrygentów chóralnych z Katowic. 13.00 „Śląsk literacki ostatnich dwu lat" — szkic literacki profesora Alfreda Jesionowskiego. 15.45 Gdzie droga do szczęścia? — pog. Mariana Sławińskiego. 15.55 Co słychać na Śląsku? — opowie red. Adam Mikulski. 19.35 W niedzielę przy żeleźniaku" — aud. pogodna w oprac. Stanisława Ligonia. 20.55 Wiad. sportowe. 20.10 Program. 10.15 Transm. fragm. z I Międzynarodowego Meczu Piłkarskiego Polska — Irlandia. 23.00 Muzyka lekka i taneczna — płyty.

Ogłoszenia drobne

Redaktor odpowiedzialny: JERZY CESARSKI.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.